Nr. 3. Kraków, dnia 31 marca 1930 r. Rocznik LI.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

stoł. król. miasta Krakowa.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Kraków, Biuro prasowe Magistratu.

Przedpłatę, która wynosi w Krakowie za pojedynczy egzemplarz 3 Zł., z opłatą pocztową o 50 groszy więcej, przyjmuje wyłącznie Administracja „Dziennika Rozporządzeń“.

DR. SZCZĘSNY WACHHOLZ
DOCENT UNIWERSYTETU JAGIELL.

ZASADY REORGANIZACJI USTROJU ADMINISTRACJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*).

Orjentację w zagadnieniu tytułowem ułatwi w dużym stopniu rozbicie problemu, który ma być omówionym, na zasadnicze tezy. Warunkiem bowiem należytego objęcia całości jest zawsze dokładne ustalenie poglądu na części składające odnośną całośc. Kierując się powyższą zasadą można problem ustrojowo-organizacyjny współczesnej administracji państwowej, w szczególności Rzplitej P., rozłożyć na następujące elementy:

1) ukształtowanie terytorjalne jednostek administracyjnych (geometrja gminy, powiatu etc.) łączące się ściśle z kwestją

2) pionowej (tok instancyj) i poziomej (decentralizacja przez samorząd) rozbudowy władz administracyjnych,

3) istota samorządu i t. zw. czynnika obywatelskiego, stosunek samorządu terytorjalnego (powszechnego) do zawodowego, oraz stosunek władz samorządowych do rządowych władz administracyjnych w państwie.

I.

Podstawową jednostkę w administracyjnym podziale państwa tworzy gmina, która jako jedna z najstarszych form organizacyjnych społeczeństwa stanowi typową ekspresję ludzkiej potrzeby łączenia się dla wspólnych celów. Stąd jej właściwe ujęcie ustrojowe posiada znaczenie pierwszorzędne dla całokształtu ustroju państwa. Stąd też również błędy popełnione w ustroju tej jednostki, z uwagi na jej fundamentalny charakter w stosunku do całości państwowej, mogą z łatwością przesądzić byt całej odnośnej organizacji administracyjnej. Oparcie bowiem aparatu administracyjnego na wypaczonej w zarysie, a więc czyto niezdolnej do życia z powodu zbyt szczupłych środków materjalnych, czyto ciężkiej i mało obrotnej w swych zarządzeniach jednostce gminnej, stwarza dla władzy wyższej niepokonalne trudności, które prędzej, czy później doprowadzić muszą do załamania się całego systemu.

Przy teoretycznem rozpatrywaniu kwestji organizacji ustrojowej gminy (wiejskiej) nasuwają się dwie możliwości rozwiązania tego zagadnienia. Jedną z nich stanowi przyjęcie zasady, że gmina jest jednostką dzielącą się na dalsze podgrupy, n. p. gromady (gmina zbiorowa), zaś drugą możliwość tworzy przyjęcie przeciwieństwa zasady pierwszej, t. j. uznanie gminy za jednostkę zwartą i niepodzielną (gmina jednostkowa). Doświadczenia praktyczne wskazują, że typ gminy jednostkowej o takiem zasięgu terytorjalnym, jaki posiadają gminy na terenie n. p. Małopolski jest stanowczo za mały. Wskazują na to samorzutnie powstające związki gmin, których celem jest utrzymanie wspólnej siły kancelaryjnej. Z tego wynika dowodnie, że obszar tej gminy nie odpowiada nawet najprymitywniejszym jej zadaniom, a stąd środki materjalne, któremi ona rozporządza, są bezwzględnie niewystarczające. Z drugiej jednak strony to samo doświadczenie udowadnia, że obszar porosyjskiej gminy zbiorowej wobec potrzeby rozbudowy aparatu administracyjno-kancelaryjnego (wójt, sołtys), oraz czynnika reprezentacyjnego (zebrania gminne i gromadzkie), jest bezwarunkowo za wielki, względnie, że jej organizacja skutkiem rozbicia na pełnowartościowe podgrupy gromadzkie, stanowi niepotrzebne i szkodliwe zahamowanie obrotności i sprawności administracji.

Idea gminy zbiorowej posiada w zasadzie zdrową tendencję tworzenia silnych finansowo i gospodarczo jednostek, lecz myśl ta w wykonaniu uległa wypaczeniu. Nie wolno bowiem przeprowadzać gospodarczego wzmacniania gminy kosztem obniżania jej sprawności administracyjnej. Z tych przyczyn oświadczając się za bezwzględną potrzebą terytorjalnego powiększania gmin typu małopolskiego, należy się sprzeciwić organizowaniu ustroju ich w postaci nadmiernie znów wielkich, w praktyce życia bankrutujących, gmin zbiorowych. Jak z tego wynika, szukać należy właściwego rozwiązania organizacji gminy w pośrodku, między typem gminy zbiorowej, a typem

*) Praca drukowana w t. IV materjałów Komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezydjum Rady Ministrów.

obecnej gminy jednostkowej. Należy zatem przeprowadzić geometrję terytorjalną gmin w ten sposób, aby w obrębie każdej z nich istniało obok jednego większego skupienia ludnościowego, kilka mniejszych, połączonych razem w jedną całość gospodarczą, t. j. pozostających w stosunku pewnej zgodności interesów, umożliwiającej, przynajmniej odnośnie zasadniczych spraw, ich harmonijne współżycie. W ten sposób uzyska się typ gminy gospodarczo zdolnej do życia, nienaruszając jednak przytem jej charakteru jednostkowego, gdyż skupienia mniejsze, jako gospodarczo ciążące do skupienia większego i z nim ekonomicznie sharmonizowane, a nadto pod względem zaludnienia stanowiące osady drobne, mogą być bez uszczerbku administrowane przez organ domicylowany w osadzie większej. Od powyższej zasady należałoby jednak odstąpić tam, gdzie obszar gminy, skutkiem słabego zaludnienia, musiałby być większym, w następstwie czego administrowanie z ośrodka większego natrafićby mogło na trudności, powodujące obniżenie sprawności administracyjnej. W tych wypadkach należałoby ewentualnie przeprowadzić podział gminy na okręgi, pamiętając jednak o tem, że podział taki, co z naciskiem podkreślam, ma charakter jedynie i wyłącznie czysto administracyjny i, że okręg taki jest tylko administracyjną jednostką i z pojęciem gromady, czyli podgrupy ustroju gminnego, tworzącej gminę w gminie, niema absolutnie nic wspólnego.

Praktyczną realizację projektowanej geometrji gminy wiejskiej winno poprzedzić dokładne studjum warunków lokalnych, które poruczyćby należało powiatowym organom starościńskim, ewentualnie także i samorządowym. Ich sprawozdania i wnioski stanowiłyby podstawę wykonawczą projektowanej reorganizacji terytorjalnej gminy wiejskiej.

Sprawa racjonalnej organizacji gminy miejskiej przedstawia się z punktu widzenia zbiorowości i całokształtu jej gospodarstwa, jako zagadnienie może jeszcze większej wagi, aniżeli kwestja ustroju gminy wiejskiej. Wprawdzie w Rzeczypospolitej Polskiej, jako kraju rolniczym, organizacja ludności wiejskiej posiada znaczenie niewątpliwie pierwszorzędne, tem niemniej uznać wypada, że skupienia miejskie, zajmujące stanowisko pod każdym względem przodujące w stosunku do otaczającego je terytorjum wiejskiego, tworzą niejako zakończenie szczytowe ustroju tego terytorjalnego zasięgu ich wpływów, a zatem jako ośrodki, posiadające normalnie wpływ decydujący na okoliczną społeczność wiejską, muszą być otaczane szczególnie troskliwą opieką. Nie bez znaczenia w tym kierunku jest dość wyraźny fakt, że skupienia miejskie Rzplitej po dziś dzień jeszcze stanowią z małemi wyjątkami (miasta większe) twory mało zżyte z podłożem, na którym wyrosły, skutkiem czego niepodobna się oprzeć wrażeniu, że osady miejskie niejednokrotnie przekraczają jeszcze zdolności organizacyjne odnośnych społeczności.

Powyższe okoliczności wraz z niewątpliwie konieczną już dzisiaj potrzebą specjalizacji działalności ośrodków miejskich uzasadniają dalszą potrzebę w zakresie prawnym możliwie ścisłego in concreto stanu faktycznego. Z tej przyczyny nie mogę się zgodzić z poglądami, wypowiadającemi się za jednolitem ustawodawczem uregulowaniem ustroju gminy wiejskiej i miejskiej, gdyż skutkiem antytetycznej różnicy interesów miasta i wsi, a nadto skutkiem zaznaczonej już potrzeby uwzględnienia w generalnej normie prawnej szczególnego charakteru poszczególnego ośrodka miejskiego, ustawa, regulująca wspólnie organizację gminy wiejskiej i miejskiej, byłaby stanowczo zbyt ogólnikowa, co ze względów zasadniczych jest niedopuszczalne. Postępująca dziś jeszcze może stosunkowo mało widoczna specjalizacja skupień miejskich wymaga nawet dalszej jeszcze selekcji na gruncie czystego już ustawodawstwa miejskiego. Wymaga tego bowiem znaczna rozpiętość miejskiego życia społecznego, która nie pozwala na sprowadzanie do wspólnego mianownika potrzeb ośrodków handlowych, przemysłowych, letnisk, miejscowości kąpielowych i klimatycznych, środowisk sztuki i nauki i t. d. Kwestja powyższa, może za mało jeszcze uwypuklona, zarysuje się wówczas z dostateczną wyrazistością, gdy uzmysłowimy sobie ustrojową konieczność łączenia organizacyj samorządu powszechnego (terytorjalnego) i zawodowego w odpowiednie całości. Zaznaczam jeszcze tylko, że w tych warunkach, jak je powyżej przedstawiłem, silny wzgląd przemawia za korzystaniem w szerokich rozmiarach z systemu opierania gospodarki miast większych o wybitnie zaznaczonej indywidualności na własnych statutach, które z uwagi na swój charakter normy prawnej par exellence indywidualnej, w stopniu o wiele wyższym zaspokoić mogą potrzeby odnośnych zbiorowości, dostosowując się z możliwą dokładnością do warunków lokalnych.

Z podobnego założenia, jak to, które przedstawiłem przy przestrzennej reorganizacji gminy wiejskiej, należy wyjść przy rozpatrywaniu ustroju terytorjalnego powiatu. Również i organizacja tej wyższej jednostki administracyjnej winna się opierać na szerokim i gospodarczo silnym fundamencie terytorjalnym. Powiatowe bowiem organizacje samorządowe w obecnym stanie rzeczy wykonują swe zadania albo z trudnością, albo wogóle podołać im nie mogą, a w takim razie ich istnienie obok rządowego aparatu administracyjnego (starosty) jest zbędnem i należałoby, logicznie rzecz biorąc, samorząd ten usunąć na rzecz t. zw. czynnika obywatelskiego, działającego u boku starosty. Tworzenie bowiem i utrzymywanie organizacyj bez dania im możności wykonywania nałożonych na nie funkcyj jest irracjonalnem rozwiązaniem problemu. Jeśli jednak wychodzi się z w pełni zresztą słusznego założenia, że powiatowe organizacje samorządowe utrzymać należy, wówczas z logiczną koniecznością narzuca się potrzeba podobnej ich reorganizacji przestrzennej, jak gminy wiejskiej. Zaznaczam już tutaj, że reorganizacja terytorjalna jednostki powiatowej powinna iść w kierunku przeobrażenia dzisiejszego „anemicznego“ powiatu w jednostkę administracyjną pełnowartościową. Należałoby zatem, kierując się w pierwszym rzędzie względami ekonomicznego ciążenia, podobnie jak to przy gminie wiejskiej przedstawiłem, dążyć do tworzenia obszarów gospodarczo sharmonizowanych, dostatecznie wielkich i silnych, przyczem dla uproszczenia administracji należałoby raczej zaniechać koncepcji tworzenia t. zw. „hinterlandów“ rolniczych przy okręgach przemysłowych. Zasadą powinno być — o ile możności oczywiście — jednolite ukształtowanie pod względem zawodowym odnośnego terytorjum, gdyż łączenie zbyt wielkiej ilości różnych zawodów w ciele reprezentacyjnym samorządu danej jednostki (uwzględniając poniżej przedstawioną potrzebę łączenia samorządu terytorjalnego i zawodowego) kom-

plikuje znacznie organizację ustrojową i działalność takiego ciała. Należałoby tedy dążyć do tworzenia obszarów albo czysto, albo przeważnie rolniczych lub przemysłowych, unikając zatem celowego mieszania tych elementów ogólnej produkcji społecznej w ramach jednej organizacji terytorjalnej.

Powołanie do życia jednostek powiatowych o odpowiednim zasięgu terytorjalnym, a stąd gospodarczo zdolnych do podjęcia trudniejszych i kosztowniejszych zadań administracyjnych, czyni zbędnem tworzenie dalszych, wyższych jednostek administracyjnych o stałych granicach. Uważam zatem dzisiejszą organizację wojewódzką za zbędną w takim ustroju, jaki powyżej przedstawiłem. Uważam ją za zbędną z powodów, które obecnie kolejno przedstawię.

Przez odpowiednią terytorjalną rozbudowę powiatów uzyska się jednostki, które gospodarczo objąć będą mogły większość dzisiejszych zadań organizacyj wojewódzkich, tam zaś, gdzie jakieś zadania przekroczą ich siły, mogą te jednostki na zasadzie dekretu o związkach międzykomunalnych z 22 III. 1928 łączyć się w związki wyższe na podstawie faktycznej potrzeby, urzeczywistniając w ten sposób niesłychanie dziś ważną i żywotną ideę regjonalizacji. Wszelka idea organizacyjna powinna w pierwszym rzędzie starać się w możliwie najszerszych rozmiarach uwzględniać postulaty życia. Jednym z takich postulatów i to czołowym jest kształtowanie, a raczej „samokształtowanie się" jednostek administracyjnych w państwie, zgodnie z istniejącemi potrzebami faktycznemi, z tendencjami dośrodkowemi i odśrodkowemi, które poszczególne obszary i skupienia wykazują w stosunku do siebie, w związki międzykomunalne, czyli regjonalne. Związki te, jako wyłonione przez istniejące in concreto ugrupowania sił, posiadają w odróżnieniu od organizacyj o sztywnym i niezmiennym wymiarze terytorjalnym, narzuconym podziałem szematycznym, wielką elastyczność. Ta elastyczność właśnie, dzięki której z łatwością przystosowują się do istniejących warunków, odpowiadając każdoczesnemu układowi sił w pierwszym rzędzie gospodarczych, czyni je tworami o niezwykłem wprost znaczeniu dla administracji. O ile zatem celowem i koniecznem jest tworzenie zasadniczych jednostek administracyjnych państwa, a więc gminy i powiatu w drodze szematycznego podziału, uwzględniającego pewne stałe układy, o tyle niecelowem jest powoływanie do życia jeszcze dalszych, wyższych jednostek tego rodzaju. Gmina i powiat są jednostkami koniecznemi dla zapewnienia stałej formy i trybu administracji i w razie odpowiedniego rozwiązania ich terytorjalnego problemu czynią wymienionym wymaganiom zadosyć. Tem samem powodują zbędność dalszych — stałych — tworów terytorjalno-administracyjnych, których miejsce w nowoczesnym ustroju winne zająć wspomniane poprzednio związki regjonalne. Okazuje się zatem, że organizacja wojewódzka, jako dająca się zastąpić związkami od siebie żywotniejszemi, niema z gospodarczego i administracyjno-ustrojowego punktu widzenia racji bytu. Nie posiada jej także i z innego punktu widzenia. Zarzut bowiem, jaki ponieść można pod względem techniki administracyjnej, a mianowicie zarzut znacznego utrudnienia zadania władzy centralnej, t. j. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez podporządkowanie tej instytucji bezpośrednio zbyt wielkiej ilości jednostek terytorjalnych, odpieram tem, że odpowiednie powiększenie terytorjalne powiatów zmniejszy znacznie dzisiejszą ich liczbę. Według projektowanego n. p. przez Włodzimierza Wakara wykresu (Zagadnienie Samorządu w Rzeczypospolitej Odzyskanej) zmiejszy się ilość powiatów do 61, a administracji takiej ilosci jednostek Ministerstwo niewątpliwie podoła. Zwracam zresztą dla ilustracji uwagę, że we Francji isnieje 86 bezpośrednio Ministerstwu podległych departamentów, a pomimo tego tamtejsza administracja rządowa uchodzi i to nie bez słuszności za jedną z najlepszych w Europie. W ostatecznym jednak razie kwestją otwartą, na którą ściśle tylko życie praktyczne odpowiedźby dać mogło, byłby podział Rzeczypospolitej na prowincje.

Jak z powyższego wynika, uważam organizację wojewódzką za zbyteczną, jednakże z drugiej strony uznaję jej obecną, chwilową wartość w okresie przejściowym. Jest bowiem niewątpliwem, że takiej reorganizacji administracji, jak ją dotychczas przedstawiłem, nie można wprowadzać bez odpowiedniego przygotowania. Przedmiotem takich i tak pomyślanych instytucyj gminy i powiatu, jak je powyżej skreśliłem, może być tylko należycie wyszkolone społeczeństwo, uświadomione w pełni co do zakresu i wagi swych obowiązków. Tymczasem w chwili obecnej stan tego uświadomienia jest bardzo różnorodny na obszarze Rzplitej. Słaby rozwój organizacyj samorządowych w podstawowej jednostce, tj. gminie na wschodzie, zwłaszcza w częściach b. zaboru rosyjskiego, uniemożliwia dziś jeszcze oddanie im takich spraw, jakie gminy b. zaboru pruskiego, a także i w przeważnej części gminy Małopolski zachodniej i środkowej, załatwiaćby mogły. Program opierający się na postulatach powiększenia obszaru gminy i na zasadniczej rozbudowie powiatów, a skasowaniu województw, wychodzi oczywiście z apriorycznego założenia, że społeczeństwo w swej podstawowej jednostce, t. j. gminie, dorosło do pełnienia ważniejszych zadań administracji ogólnej. Tam, gdzie kultury takiej brak, gdzie społeczeństwo do spraw państwowych odnosi się nie tak, jak powinno, o reformie takiej, przeprowadzonej w całości, mowy być nie może. Stąd uważam, że kwestja odpowiedniej geometrji gminy, a zwłaszcza powiatu, w sensie powyżej podanym, może być na obszarze Rzplitej jedynie stopniowo przeprowadzoną. Za taką bowiem realizacją programu zmieniającego dotychczasowy ustrój terytorjalny Rzplitej przemawiają wymownie ogromne wprost różnice kulturalne i cywilizacyjne, zachodzące między poszczególnemi częściami państwa, n. p. kresami wschodniemi i zachodniemi. Stan taki reformę wszelką niewątpliwie utrudnia, ale niemniej jest faktem z którym liczyć się trzeba.

II.

Dalszym podstawowym warunkiem taniej i sprawnej administracji jest ograniczenie ilości instancyj do niezbędnego minimum. Nadmierna bowiem rozbudowa władz w kierunku pionowym (tok instancyj) powoduje obok znacznego podrożenia administracji jeszcze dalszą, może nawet donioślejszą wadę, a mianowicie znaczne obniżenie jej sprawności. Szkoda zatem stąd wynikająca dla społeczeństwa jest podwójną: administracja staje się droższą i gorszą. Jak z tego wynika, obowiązkiem reformującego ustawodawcy jest dokładne zbadanie wszystkich możliwości, wszystkich okoliczności, dozwalających i przemawiających za ograniczeniem toku instancyj.

Omawiając poprzednio reorganizację geometryczną gminy i powiatu, miałem częściowo także i tę tezę, co powyżej, na oku, jedynie ujęcie jej było odmienne niż tutaj. Tam wskazywałem na istniejące in concreto postulaty, domagające się traktowania gminy, jako jednostki będącej nie podrzędnem, posługowem narzędziem właściwej administracji, jakimś niemal, że nieistotnym „przyczepkiem" do właściwego aparatu administracyjnego, ale pełnowartościową organizacją i instancją, spełniającą ważne i odpowiedzialne zadania. Wskazywałem na konieczność odpowiedniej organizacji powiatu i wprowadzenia w czyn zasady regjonalizacji. Pełna możliwość realizacji wszystkich powyższych postulatów stanęła, ośmielam się twierdzić, jasno i dowodnie przed nami. Stwierdzonem bowiem zostało, że niema istotnych przeszkód, przemawiających za odrzuceniem całej koncepcji proponowanej reformy, że jedynie względy na stan kultury duchowej społeczeństwa uzasadniają stopniowe, powolne wprowadzenie w życie projektowanych zmian.

Problem reformy ustroju administracyjnego państwa jest zagadnieniem aktualnem nie tylko u nas. Roformę administracji przeprowadziła Italja faszystowska, wprowadziła w roku 1926 Rzeczpospolita Francuska w sensie bardzo zbliżonym do powyżej proponowanego projektu reorganizacji administracji, nad reformą zastanawiają się również teoretycy Rzeszy Niemieckiej i t. d. Wszędzie, jako czołowy postulat, wysuwa się wspomnianą na wstępie tego rozdziału zasadę podnoszenia sprawności administracji przy równoczesnem obniżaniu jej kosztów. Że warunkiem realizacji tej zasady jest w pierwszym rzędzie odrzucenie zbędnych instancyj administracyjnych, umożliwione racjonalnem wykorzystaniem innych istniejących władz, czy instytucyj, nie może i nie powinno być ani na chwilę wątpliwem. Wspomniana reforma francuska, która dla mojego punktu widzenia jest szczególnie ważną, wprowadziła znaczne wzmocnienie atrybucyj władz gminnych, rozszerzyła atrybucje prefekta i podprefekta przy równoczesnej bardzo silnie zaznaczonej tendencji kasowania podprefektur (okręgów), które z 274 ograniczono do 168. Występuje tu więc wyraźnie idea znoszenia zbędnych instancyj administracyjnych przy równoczesnem lepszem i wydatniejszem wykorzystaniu istniejącej innej instytucji, mianowicie gminy. Równocześnie przez wydanie odpowiednich postanowień prawnych (dekrety z 5 XI. 1926, 6 i 26 IX. 1926) umożliwiono realizację idei regjonalizacji. Jeśli chodzi więc o zasady, to linja wytyczna francuskiego ustawodawcy wykazuje silne pokrewieństwo z projektowaną przezemnie reformą. Fakt zaś, że reformę francuską zachwiano nieco w ostatnich czasach decyzjami, mającemi charakter nawrotu w tył, dla teoretycznego rozważania większego znaczenia mieć nie może wobec tego, że decyzje zmieniające podyktowane zostały względami natury głównie politycznej, a nie doświadczeniem administracyjnem, któreby wskazywało na potrzebę takich zmian. Z podobnemi zaś względami teoretykowi administracyjnemu liczyć się nie wolno, gdyż zadaniem jego i obowiązkiem jest wskazywanie drogi najlepszej bez względu na fluktuacje i partyjno-polityczne układy sił. Przed polskim zatem ustawodawcą staje obecnie problem w swym ogólnym zarysie podobny do tego, jaki francuski ustawodawca rozwiązał przed niespełna 3 laty. Uznając w pełni słuszność i teoretyczne uzasadnienie reformy ustroju administracji francuskiej, należałoby życzyć, aby w realizacji pokrewnych zamierzeń polski ustawodawca był szczęśliwszym od swego francuskiego poprzednika.

Ograniczenie toku instancyj administracyjnych pociąga za sobą w logicznej konsekwencji konieczność odpowiedniej dla takiego ustroju rozbudowy instytucji kontroli sądowo-administracyjnej. Kontrola administracyjna bowiem, jak wiadomo, wykonywaną być może, albo za pomocą rekursu hierarchicznego, załatwianego przez instancję administracyjną przełożoną nad instancją, która wydała zaczepioną decyzję, albo też drogą skargi wniesionej do odrębnej od właściwych władz administracyjnych instytucji, t. j. do sądu administracyjnego. Proponowany przezemnie ustrój redukuje, skutkiem ograniczenia toku instancyj, instancję rekursu do minimum, równocześnie jednak, wobec ograniczenia tego sposobu kontroli, wymaga bezwzględnej rozbudowy aparatu sądowo-administracyjnego. I to również stanowi zdaniem mojem stronę dodatnią tego ustroju.

Rekurs, jakkolwiek jest środkiem prawnym nieskomplikowanym i tanim, posiada jednak tę ujemną stronę, że nader często nie doprowadza do właściwego rezultatu, t. j. zmiany zaczepionej decyzji. Pamiętać bowiem należy, o czem nas doświadczenie codziennie uczy, że w organizacji administracyjnej wyrabia się między poszczególnemi instancjami poczucie pewnej solidarności i koleżeństwa, które stanowią niewątpliwą i to znaczną przeszkodę dla strony w uzyskaniu zmiany zaczepionej w drodze rekursu decyzji. Tych braków, czy wad drugi system kontroli, t. j. sądownictwo administracyjne nie wykazuje. Góruje ponadto wszechstronnem opanowaniem materjału prawnego, znajomością orzecznictwa etc. Jest dalej z psychologicznego punktu widzenia oczywistą rzeczą, iż trudno być równocześnie człowiekiem czynu, od którego wymaga się szybkiej i energicznej decyzji, a równocześnie i człowiekiem mającym kontrolować taką działalność. Wynika stąd, że dobry urzędnik administracyjny nie zdobędzie się na prawdziwie bezstronną ocenę wydanej decyzji, gdyż będzie ją zawsze ujmował z punktu widzenia władzy. Przeciwnie sędzia administracyjny, jako człowiek postawiony na straży legalności etc. administracji, niezawisły i niezależny w swem orzekaniu, potrafi zdobyć się na taką bezstronność, będącą konieczną przesłanką sprawiedliwości.

Przekładanie sądowego wymiaru sprawiedliwości nad administracyjny jest zresztą polskiemu ustawodawstwu w zakresie karno-administracyjnym właściwe dzięki przepisowi art. 72 K. Rz. P. Praktyczne jedynie wykonanie tej zasady, poruczające wydanie decyzyj odwoławczych sądowi powszechnemu, jest nieodpowiednie, a nawet szkodliwe, gdyż sądy te przeciążone normalnym wymiarem karnym, a ponadto obsadzone przez sędziów siłą faktu z prawem administracyjnem i całym duchem administracji nieobznajomionych, nie mogą w żadnym razie instytucji specjalnych sądów administracyjnych zastąpić. Także więc i z tego punktu widzenia staje przed nami dowodnie konieczność zorganizowania i powołania do życia pełnego aparatu sądownictwa administracyjnego z Najw. Trybunałem Administracyjnym na czele. Będzie to zresztą tylko wykonaniem przepisu art. 73 K. Rz. P.

Obok powyżej przedstawionej pionowej rozbudowy władz administracyjnych można również mówić o poziomem ich rozczłonkowaniu. Wychodząc mianowicie z zało-

żenia, że całość administracyjnych władz państwowych dzieli się w dobie współczesnej na aparat hierarchicznie podległy władzom centralnym, czyli aparat administracyjny rządowy, oraz na aparat pozostający w ręku obywateli, hierarchicznie żadnej władzy niepodlegający, czyli samorządowy, można stosunek obu tych elementów administracji państwowej określić, jako stosunek poziomej rozbudowy władzy administracyjnej. Dzisiejszem założeniem wyjściowem racjonalnej polityki administracyjnej, liczącej się z obecnym stanem faktycznym i wybiegającej swemi rozważaniami w przyszłość winno być przyjęcie za pewnik faktu postępującej socjalizacji życia. Uświadomienie sobie tego faktu i jego niezwykle doniosłych konsekwencyj (ogromny rozrost życia związkowego) nakazuje bezwzględnie przyjęcie takich form ustrojowych administracji, aby społeczeństwo z „poddanych administrowanych" stało się społeczeństwem „obywateli współrządzących". Tylko taki bowiem ustrój, w którym obywatel czuje się istotnym i odpowiedzialnym członem całości państwowej, może mieć zapewnioną trwałość swego bytu i w dalszej konsekwencji tylko taki ustrój, który jest odpowiednią szkołą obywatelskiego myślenia, dostarczyć może społeczeństwu i państwu odpowiedniego materjału ludzi fachowych, do załatwiania spraw publicznych należycie przygotowanych. Urzeczywistnienie powyższego socjalnego założenia w zakresie prawnym odbyć się może w dwojaki sposób. Jeden z nich dopuszcza obywateli do istniejących instytucyj rządowych w charakterze doradców, lub współrządców obok urzędników zawodowych i wówczas mówimy o t. zw. czynniku obywatelskim, drugi wyodrębnia wogóle pewne kompleksy zadań i oddaje je w całości w zarząd obywateli, a wówczas mówimy o samorządzie. Samorząd zależnie od tego, czy dotyczy tylko fragmentarycznie ujętego i zazwyczaj dokładnie określonego zadania, czy też odnosi się do całego kompleksu zadań, zwyczajnie bliżej nieokreślonych, formułujących pewne całości działalności ludzkiej, nosi nazwę zawodowego lub terytorjalnego (powszechnego). Teoretyczno-prawne określenie instytucji samorządu, wyszczególnienie różnych form prawnych jego realizacji pomijam, gdyż brak miejsca na to nie pozwala, a nadto nie chcę powtarzać rzeczy, które w literaturze naukowej są nader obficie i wyczerpująco omawiane. Tutaj chodzi mi raczej o faktyczne uzasadnienie instytucji samorządu, o wskazanie na, zdaniem mojem, najodpowiedniejsze ujęcie tego problemu z punktu widzenia celowości i doświadczenia administracyjnego, przy uwzględnieniu nowoczesnych postulatów organizacyjno-ustrojowych.

Powyżej przedstawione wybitnie dodatnie cechy samorządu przeważają w sposób decydujący jego ujemne strony, zwłaszcza, że te ostatnie są zazwyczaj wynikiem albo nieodpowiedniego sposobu urzeczywistnienia koncepcji samorządu, albo też następstwem niedostatecznego jeszcze kulturalnego przygotowania społeczeństwa. Dlatego jestem zdania, że koncepcja t. zw. czynnika obywatelskiego nie może i nie powinna nigdy instytucji samorządu usuwać na plan drugi. Podobnie jednak, jak przy omawianiu terytorjalnej reorganizacji jednostek administracyjnych byłem za systematycznem, a więc powolnem i stopniowem wprowadzaniem reformy w życie, tak samo i tutaj jestem zdania, że instytucja t. zw. czynnika obywatelskiego, jako twór przejściowy w przeważnej części administracji, może i powinna być tylko szkołą przygotowującą i poprzedzającą wprowadzenie pełnego samorządu. Wprowadzenie tej instytucji w miejsce samorządu nie powinno nigdy zacierać jej peremptorycznego charakteru, a wprowadzać ją należy jedynie tam, gdzie warunki lokalne nie odpowiadają temu poziomowi kultury i cywilizacji, jakiego wymaga idea samorządu. Okazuje się zatem, że także i w tym punkcie reforma samorządu winna być powolną, stopniową.

III.

Z prawnego punktu widzenia przedstawia się samorząd, jako zdecentralizowana administracja państwowa, wykonywana przez organy lokalne, hierarchicznie innym organom niepodległe i samodzielne w granicach ustawy. W razie uznania osobowości prawnej (związkowej) związków samorządowych za ich istotną cechę, jak to czynią niektórzy teoretycy prawa administracyjnego, można zdefinjować pojęcie samorządu, jako rodzaj administracji publicznej, której podmiotami są korporacje (zakłady) do tejże administracji przez ustawę powołane. Z punktu widzenia życia faktycznego, a więc tego życia, które stanowi podłoże powyżej przedstawionej konstrukcji samorządu, jest samorząd terytorjalny (powszechny) związkiem powołanym w pierwszym rzędzie do załatwiania lokalnych i ogólnych spraw gospodarczych, zadaniem zaś samorządu zawodowego jest administrowanie temi sprawami, które wynikają ze szczególnych stosunków obywateli z racji wykonywanego przez nich zawodu. Z tego wynika, że naczelnym postulatem idei samorządowo-organizacyjnej jest takie rozwiązanie zagadnienia jego organizacji, aby umożliwionem zostało osiągnięcie maximum dobrobytu członków związku samorządowego, przy równoczesnem zapewnieniu podstaw dla pomyślnego rozwoju tego związku na przyszłość.

Niedoceniając powyższych momentów określających naturę samorządu, wprowadza się często do projektów praktycznych tyczących zwłaszcza samorządu terytorjalnego (powszechnego) elementy, które tylko wówczas byłyby na miejscu, gdyby samorząd był instytucją wyłącznie, lub prawie wyłącznie polityczną. Na dnie takich koncepcyj doszukać się można zawsze niegasnącego, przynajmniej jak dotychczas, poglądu dopatrującego się w gminie surogatu, czy prototypu państwa, z czego w logicznej konsekwencji dochodzi się do w pełni błędnego wniosku, że gmina i państwo są tworami, co do istoty swej jednorodzajowemi, zmierzającemi do jednakowych celów, jednakowemi drogami, przy użyciu jednakowych instytucyj organizacyjnych i ustrojowych. Tego rodzaju poglądy powodują nieobliczalne wprost szkody dla samorządu terytorjalnego. W rezultacie ich bowiem podnoszą się głosy uznające, że wobec odzyskania samodzielnego bytu państwowego, samorząd terytorjalny stał się dla nas instytucją zgoła zbyteczną. Stał się instytucją zbyteczną dlatego, że wobec posiadania własnego państwa niepotrzebną jest nam już organizacja, która co do celów swych współzawodniczy z tem państwem i wobec ich zbieżności często staje doń w stosunku ostrej opozycji, rozluźniając, względnie niszcząc w ten sposób więź państwową. Uważam, że takie opinje, jakkolwiek trafnie ujmujące niewłaściwości i błędy popełniane przez związki samorządu terytorjalnego, idą w swych postulatach bezwzględnie za daleko. Nie potrzeba i nie wolno dla względów poprzednio przytoczonych samorządu terytorjal-

nego znosić; wystarczy przez odpowiednie tylko ujęcie wskazać mu właściwe drogi. Wszak w innych państwach, pomimo posiadania własnego ustroju i własnej organizacji państwowej, obywatele samorządu do walki z państwem nie używają, samorząd jest tam tem, czem być powinien. Jest instytucją z jednej strony dbającą o lokalny dobrobyt gospodarczy, kulturę etc. swych obywateli, zaś z drugiej strony stwarzającą warunki odpowiednie dla szkolenia właśnie tych obywateli w kategorjach państwowego myślenia. W tym stanie rzeczy z bezwzględną wprost koniecznością narzuca się wniosek, by samorząd ochraniać przed nalotem elementów, względnie instytucyj politycznych, prowadzących go na bezdroża, a skierować go w odpowiednie dlań łożysko gospodarczych problemów.

Żądanie utrzymywania wpływów politycznych zdala od organizacji samorządu wyraża się w pierwszym rzędzie sprzeciwem przeciw wprowadzeniu do samorządu ordynacji wyborczej wzorowanej na państwowej. Wobec powyżej określonej istoty zadań samorządu, ordynacja wyborcza oparta w całości na przesłankach politycznych, ordynacja, której obcą jest idea fachowości, musi w stosunku do związków, zmierzających do celów wymagających niejednokrotnie dużej i dokładnej wiedzy fachowej zawieść na całej linji. Z drugiej jednak strony podkreślić należy, że „przymiotnikowość" państwowej ordynacji jest zbyt ważnym i doniosłym nabytkiem demokracji, aby ją można bez złych następstw z lekkiem sercem kasować. Jak widzimy sprawa wyborów reprezentacyjnego czynnika w samorządzie nie jest rzeczą łatwą, ani prostą, to też nie wolno lekkomyślnie o niej stanowić. W tej trudnej sytuacji przychodzi nam z pomocą młodsza gałąź samorządu, a mianowicie samorząd zawodowy, który wedle poglądów teoretycznych (prof. Wł. L. Jaworski, prof. Kaz. Wład. Kumaniecki, Włodz. Wakar, Dr. Tad. Dzieduszycki i t. d.), oraz w zakresie praktycznym w nowych formach państwowo- i produkcyjno-ustrojowych dochodzi do stanowiska dominującego we współczesnem życiu społecznem.

Ogromna doniosłość znaczenia i roli samorządu zawodowego stanie nam wówczas jasno przed oczyma, gdy uzmysłowimy sobie kierunki rozwojowe współczesnego życia, a mianowicie coraz to silniej zaznaczającą się specjalizację fachową, spowodowaną ogromnym postępem wiedzy technicznej, oraz objaw wtórny zjawiska pierwszego, wyrażony grupowem łączeniem się ludzi tego samego, czy pokrewnych zawodów. Konieczność ustosunkowania istniejących prywatnych związków zawodowych do organizacji państwowej jest niewątpliwą. Z jednej bowiem strony chodzi o wciągnięcie tych związków w orbitę państwowych dążności i zadań, z uwagi na ich aktualną wartość (problem umowy zbiorowej, który z każdym dniem staje się w coraz wyższym stopniu zagadnieniem „osiowem" współczesnej organizacji produkcji), jaką związki te przedstawiają, z drugiej zaś strony niebezpieczeństwo, jakie przedstawiają silne ugrupowania, pozostające poza wszelką organizacją państwową, uzasadniają może jeszcze w wyższym stopniu potrzebę tworzenia samorządu zawodowego. Powyższe momenty, posiadające niewątpliwie niezwykle dla państwa doniosłe znaczenie, winne co rychlej stać się także dla ustawodawcy decydujące, a równocześnie ostrzegawcze. Pomijanie bowiem i nieliczenie się z zawodowem obliczem współczesnego życia może w przyszłości wywołać wprost nieobliczalne skutki.

Konieczność organizacji samorządu zawodowego wynika również z okoliczności, że samorząd ten, jak to już poprzednio ogólnie zaznaczyłem, przychodzi nam z pomocą przy rozważaniach na temat reorganizacji samorządu terytorjalnego. Dzięki bowiem fachowemu swemu nastawieniu jest w wysokim stopniu właściwy i odpowiedni do spełnienia roli czynnika odradzającego przestarzałe, względnie niezgodne z dzisiejszem obliczem życia formy samorządu terytorjalnego. Oznacza to, w zakresie zasad ogólnych, że właściwe, nowoczesne ujęcie samorządu wogóle winno się posuwać po linji współrzędnego i łącznego traktowania samorządu terytorjalnego i zawodowego. Tylko bowiem wówczas samorząd terytorjalny uzyska odpowiednie dla siebie siły, realizując postulat „naukowego kierownictwa pracy" i tylko wówczas samorząd zawodowy straci swe zawodowo-egoistyczne piętno.

Przechodząc do wskazania praktycznych odnośnie samorządów ordynacji wyborczych, należałoby:

1) utrzymać powszechność, równość, tajność i bezpośredniość wyborów,

2) odrzucić proporcjonalność,

3) wprowadzić do czynnika reprezentacyjnego samorządu terytorjalnego przedstawicieli samorządu zawodowego,

4) rozszerzyć kompetencje samorządu terytorjalnego na stanowienie norm prawnych dla samorządu zawodowego.

Utrzymanie 4-przymiotnikowego prawa wyborczego, jako zasady, uważam za conditio sine qua non wszelkiej ordynacji wyborczej, natomiast uznaję proporcjonalność za zasadniczą i bezwzględną przeszkodę do tworzenia silnych i zdrowych większości ciał uchwalających. Atomizacja bowiem na stronnictwa, grupy, frakcje i t. d., umożliwiona przez proporjonalność, stoi w jaskrawej sprzeczności z organicznym poglądem na życie społeczne, który jako słuszny i zdrowy winien zapanować nad atomistycznym indywidualizmem, jeśli życie społeczne niema być zahamowane u podstaw. Wprowadzenie przedstawicieli samorządu zawodowego przez ten samorząd wybranych wyciśnie piętno fachowości na obradach i aktach reprezentacji samorządu terytorjalnego, usuwając w ten sposób szkodliwy dyletantyzm, rozwielmożniony w tych ciałach. Tutaj oczywiście zaistnieć może pewne ograniczenie zasady 4-przym. prawa wyborczego, gdyż w praktyce okazać się może lepszem rozwiązanie oddające sprawę wyboru delegatów do reprezentacji samorządu terytorjalnego członkom organizacji samorządowo-zawodowej, a nie ich wyborcom, a więc wprowadzenie w drodze wyjątku zasady pośredniości, ale to bynajmniej nie umniejszy zalet całej tej reformy.

W ten sposób w łonie ciała reprezentacyjnego samorządu terytorjalnego istniałyby dwa czynniki, a to radni zawodowi, wybrani przez samorząd zawodowy, i radni, pochodzący z wyborów powszechnych, odgrywający rolę czynnika bezstronnego, ważnego znów dla spraw samorządu zawodowego. Jest oczywistą rzeczą, że obywatele zorganizowani w samorząd zawodowy nie mogliby posiadać biernego prawa wyborczego (prawa wybieralności) w grupie powszechnej, gdyż inaczej element bezstronny mógłby ulec zanikowi, czynne natomiast prawo wyborcze mogłoby być przez nich w tej grupie wykonywane bez żadnych ograniczeń. Wybory do samorządu

zawodowego w zakresie czynnym i biernym są udziałem wszystkich zawodowo zrzeszonych.

Udzielenie wreszcie pewnych atrybucyj normatywnych w zakresie samorządowo-zawodowym samorządowi terytorjalnemu, uniemożliwi przynajmniej częściowo, a to przez wprowadzenie czynnika zawodowo bezstronnego i stąd rozumującego nadrzędnie ogólnemi kategorjami dobra publicznego, jednostronne rozstrzyganie spraw, co powodując supremację jednego zawodu, czy jednego współczynnika produkcji nad drugi, godzi w ogólny interes społeczeństwa i państwa.

Tak w przybliżeniu przedstawia się próba współrzędnego rozwiązania wzajemnego stosunku instytucyj samorządu terytorjalnego i zawodowego. Nie twierdzę, że jest jedyną, czy najlepszą. Rozwiązanie, co do zasad ogólnych, zbliżone do mojego, natomiast w szczegółach się różniące podaje Włodzimierz Wakar. Temu rozwiązaniu zarzucam, że nie zapewnia w sposób dostateczny dopływu ludzi fachowych do ciał samorządu, gdyż według niego samorząd zawodowy wyłania się dopiero z ciała reprezentacyjnego samorządu terytorjalnego. Niema zatem gwarancji, czy, w jakiej ilości i z jakich zawodów wyjdą ludzie fachowi, co jest istotnym brakiem, mogącym załamać całą reformę.

Do kompetencji związków samorządowych należy obok dotychczas omawianych stosunków lokalno-gospodarczych również i wykonywanie funkcyj administracji ogólnej (politycznej). Funkcje te spełniają w obecnej chwili organy związków samorządowych, zwłaszcza samorządu terytorjalnego, przeważnie w charakterze podrzędnego organu wykonawczego państwowej władzy administracji ogólnej. Taki stan rzeczy nie jest korzystny i w razie przyjęcia za punkt wyjściowy reformy administracyjnej reorganizacji geometrycznej gminy i powiatu, musi się w logicznej konsekwencji uznać potrzebę traktowania gminy odnośnie wszelkiej administracji, a więc i spraw ogólnych, jako jednostki w pełni uzdolnionej do spełniania takich zadań. Oczywiście w tem miejscu nasuwają się szczególnie wyraźnie te zastrzeżenia, które poprzednio podnosiłem odnośnie duchowego przygotowania społeczeństwa do przyjęcia podobnej reformy. Powtarzam raz jeszcze, że wszelka reforma administracyjna, o ile niema mieć charakteru reformy dorywczej, przemijającej, musi być stopniową i powolną. Nigdzie i w żadnem społeczeństwie, jak nas historja uczy, nie udało się przejście na całkowicie nowy system jednym zamachem, jednem pociągnięciem pióra. Każda zmiana wymaga czasu i przygotowania. Konieczność zatem powolnego i niejednoczesnego na terenie Rzplitej wprowadzania reorganizacji administracyjnej nie powinna bezwarunkowo ustawodawcy zrażać. Taki bowiem system wprowadzania reformy jest, powiedzmy otwarcie, równie konieczny, jak sama reforma.

Poruszając kwestję sprawowania administracji ogólnej przez związki samorządowe, dotykamy równocześnie arcyważnego problemu, a mianowicie stosunku organów i władz samorządowych do rządowych. Nie wdając się już w rozważania teoretyczne tej kwestji, gdyż wynika ona jasno z całego dotychczasowego przedstawienia sprawy, stwierdzam odrazu, że rozwiązanie tego problemu odbyć się może — jedynie i wyłącznie — po linji całkowitego zespolenia, czy złączenia obu władz w państwie, więc rządowej i samorządowej. Wszelką dwoistość, względnie dwutorowość, istniejącą n. p. w Małopolsce, musi się z praktycznego punktu widzenia bezwzględnie odrzucić, jako czynnik wybitnie rozkładowy dla administracji państwa. Jestto znów conditio sine qua non wszelkiej reformy i zdaje się zbyt oczywisty, aby nad nim się wogóle zastanawiać. Poruszę zatem tylko jeden moment z kwestją tą związany. Instytucja nadzoru państwowego nad samorządem w dzisiejszym stanie rzeczy konieczna, przez swój charakter mniej lub więcej „kuratelarny" podnieca, a raczej wznieca w samorządzie niezdrową ambicję, zmierzającą do wyzwolenia się per fas aut nefas z tej niewygodnej, a często jako poniżającej pojmowanej opieki. Powstaje tedy błędne koło: nadzór konieczny, ale zradza niezdrowe skutki, samorząd z uwagi na swe obecne założenia organizacyjne (element polityczny) hamującego nadzoru w imię ogólno-społecznych interesów potrzebuje, a nadzór ten podnieca go do współzawodnictwa z państwem, do przemożnej chęci okazania władzom nadzorczym, że dokładniej i lepiej pojmuje swe obowiązki, niż one. Doprowadza jednem słowem do podkreślonej poprzednio, jako zła pierwszorzędnego, ostrej opozycji samorządu wobec państwa. W tym stanie rzeczy pierwszą pomoc dać może tylko jedno lekarstwo — jedność władz rządowych i samorządowych, która łącząc oba organy państwowe w jedną władzę, ostrość ewentualnego konfliktu bezwarunkowo złagodzi. Właściwą jednak naprawę sprowadzić dopiero może odpowiednie wyszkolenie obywatelskie społeczeństwa, a wyszkolenie to właśnie wymaga odpowiednich warunków, wymaga ustroju, umożliwiającego wszelkiemi środkami zgodną współpracę obu czynników władczych w państwie. Obowiązkiem zatem ustawodawcy w obecnym okresie jest stworzenie przedewszystkiem takich warunków, a jeden z nich właśnie stanowi wspomniana powyżej jedność władzy administracyjnej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

OBWIESZCZENIA I ROZPORZĄDZENIA.

L. Prez. 1876/30. Kraków, dnia 8 marca 1930.

Na zasadzie art. X. uchwały Rady m. z dnia 4 kwietnia 1924 L. Prez. 2394/23 postanawiam:

Rozporządzenie z dnia 12 marca 1929 L. Prez. 1785/29 o należnościach za podróże służbowe pracowników m. zmienione w § 10 rozporządzeniem z dnia 6 maja 1929 L. Prez. 4139/29 uzupełniam przez wstawienie do § 7 ustępu VII następującej treści:

„Prezydent m. może przyznać urzędnikom, pobierającym uposażenie według VI grupy i wyżej, zwrot faktycznie poniesionych i udowodnionych kosztów użycia jednego miejsca w wozie sypialnym klasy przysługującej danej osobie, jeżeli podróż trwa dłużej niż sześć godzin w nocy między 21 a 6 godziną, a zarazem podróż służbowa ma charakter nagły i zachodzi konieczność pełnienia następnego dnia czynności urzędowych. Nie dotyczy to członków Prezydjum m., którym w każdym wypadku podróży służbowej przysługuje prawo użycia jednego miejsca w wozie sypialnym. Zwrot kosztów przejazdu wozem sypialnym winien się odbywać na podstą-

wie dołączenia do rachunku kosztów podróży oryginalnego kuponu, uprawniającego do zajęcia miejsca w wozie sypialnym".

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. VII. 33188/1929.

ROZPORZĄDZENIE

Prezydenta stoł. król. miasta Krakowa
z dnia 15 marca 1930

o opłatach za tabliczki numeracyjne domów.

Na podstawie ustawy z dnia 29 marca 1869 (Dz. u. p. Nr. 67) oraz zgodnie z uchwałą Rady miejskiej z dnia 3 lutego 1881 w sprawie zasad ponumerowania domów (Dz. rozp. Nr. 1) i uchwałą Sekcji VII. Rady miejskiej z dnia 25 lutego 1930 zarządzam co następuje:

§ 1.

Ustala się następujące opłaty jako zwrot kosztów za sprawienie, przybicie, względnie odnowienie tabliczek dla numeracji domów:

a) za tabliczkę z liczbą porządkową domu (orjentacyjną) z blachy żelaznej emaljowanej z napisem (format 36×24 cm.) 20 zł.

b) za tabliczkę z liczbą spisową domu z blachy żelaznej emaljowanej i z napisem (format 17×10 cm.) 10 zł.

c) za tabliczkę blaszaną malowaną farbą pokostową dla budynków prowizorycznych 6 zł.

d) za odnowienie tabliczki starej cynkowej 3 zł. 50 gr.

§ 2.

Opłaty te obciążają właścicieli realności, którzy mają obowiązek uiszczenia ich w zakreślonym przez Magistrat terminie, pod rygorem egzekucji na majątku, a w szczególności pod rygorem zastosowania środków przewidziadych w art. 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu przymusowem (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342).

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie tracą moc obowiązującą przepisy rozporządzenia Magistratu z dnia 21 lipca 1892 L. 13360 i z dnia 4 grudnia 1907 L. 97887/07 odnośnie do postanowień, określających wysokość opłat.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. M. U. P. 2306/30. Kraków, dnia 18 marca 1930.

Zatwierdzenie opłat mytniczych na 1930/31.

OBWIESZCZENIE.

Uchwałą z dnia 14 lutego 1930 postanowiła Rada m. pobierać w roku budżetowym 1930/31 opłaty mytnicze w dotychczasowej wysokości, a mianowicie:

1) od zwierząt domowych, idących luzem po 10 gr.

2) od zwierząt domowych w zaprzęgu po 40 gr.

3) od automobilów osobowych i ciężarowych oraz od doczepek po 2 zł.

4) od autobusów po 3 zł.

Powyższe opłaty pobiera się tylko przy przekroczeniu stacji mytniczej (rogatki) w kierunku do miasta.

Reskryptem z dnia 12 marca 1930 L. Sam. 1771 Pan Wojewoda Krakowski na zasadzie postanowień art. 42 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 Nr. 94 Dz. U. Rz. P. poz. 747 w związku z § 2 rozp. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 II. 1927 Nr. 40 Dz. U. Rz. P. poz. 356 i art. 24 ustawy drogowej z dnia 10 XII. 1920 Nr. 6 Dz. U. Rz. P. ex 1921 poz. 32 zgodnie z uchwałą Wydziału Wojewódzkiego zatwierdził powyższą uchwałę Rady m.

O tem zawiadamia się strony interesowane.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. 590/30. Wet. Kraków, dnia 25 marca 1930 r.

Wścieklizna w Dz. X. (Zakrzówek) zarządzenia.

ZARZĄDZENIE.

Z powodu stwierdzenia częstych wypadków wścieklizny u psów w Dzielnicy X (Zakrzówek) Magistrat na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 sierpnia 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673 art. 70) i rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167 § 327), zarządza co następuje:

1) w całej Dzielnicy X (Zakrzówek) oraz dzielnicach przylegających t. j. Dz. IX (Ludwinów) i Dz. XI (Dębniki) t. j. w obszarze zagrożonym zarazą wścieklizny, należy wszystkie psy trzymać stale na uwięzi, lub prowadzić na smyczy zaopatrzone w bezpieczne kagańce. Swobodne puszczanie psów i kotów jest zakazane. Wyjątek stanowią psy myśliwskie i policyjne, tylko w czasie używania ich do pracy.

2) obowiązek trzymania psów na uwięzi lub zaopatrzenia w bezpieczne kagańce i prowadzenie na smyczy, dotyczy także psów, wprowadzonych do obszaru zagrożonego.

3) wyprowadzanie (wywożenie) psów z obszaru zagrożonego dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem Magistratu (Miejski Urząd Weterynaryjny ul. Poselska l. 10), po uprzedniem uznaniu psa przez lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę.

4) psy i koty, co do których nie przestrzegano zarządzeń wyżej podanych dla obszaru zagrożonego, jakoteż schwytane przy obławach będą w terminie 24 godzin zgładzane.

Powyższe zarządzenie obowiązuje na przeciąg 3 miesięcy od dnia podania do publicznej wiadomości.

L. VII. 50/1930.

OBWIESZCZENIE

Prezydenta stoł. król. miasta Krakowa
z dnia 31 marca 1930 r.

w sprawie oznaczania samochodów, prowadzonych przez uczących się.

Na podstawie § 102 lit. a) Statutu gminnego dla m. Krakowa z dnia 6 października 1901 r. Dz. ust. i rozp. krajowych Nr. 108 ogłaszam rozporządzenie Wojewody Krakowskiego z dnia 29 stycznia 1930 r. Dziennik Wojewódzki Nr. 4 poz. 42 w sprawie oznaczania samochodów, prowadzonych przez uczących się.

Przepisy tego rozporządzenia brzmią:

Na podstawie art. 3 i 5 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) i w związku z § 54 Rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z d. 27 stycznia 1928 o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 396) zarządzam co następuje:

Pojazdy mechaniczne, prowadzone przez uczących się niezależnie od tego, czy nauka odbywa się na pojeździe dorywczo, czy też pojazd jest specjalnie do tego celu przeznaczony, — winny być specjalnie oznaczone.

Jako oznakę należy przyjąć okrągłą tarczę o średnicy 30 cm, z wypisanemi na ciemno-błękitnem tle, białemi literami, słowami „Nauka jazdy" w dwa rzędy w prostych linjach.

Litery winny być drukowane nie fantazyjnie, o szerokości 35 mm, wysokości 50 mm, grubości kreski $8^1/_2$ mm, odległość między rzędami 40 mm.

Takie tablice mają być umieszczone z przodu i z tyłu pojazdu w ten sposób, aby nie zasłaniały znaków rejestracyjnych.

Z tyłu samochodów stale używanych do nauki, umieszczanie tablicy z napisem „Nauka jazdy" może być zastąpione przez odpowiednie namalowanie.

Zaznacza się, że tylnego znaku należy używać nawet na tych pojazdach, należących do kursów kierowniczych, gdzie znajdują się reklamowe napisy tych kursów.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 15 lutego 1930 roku.

Wojewoda:
Dr. *Kwaśniewski* m. p.

Podając powyższe przepisy do powszechnej wiadomości, wzywam do ścisłego ich przestrzegania przez zainteresowanych.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

L. VII. 101/1930.

OBWIESZCZENIE

Prezydenta stoł. król. miasta Krakowa
z dnia 31 marca 1930.

o przedłużeniu ważności kart rowerowych na rok 1930.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 20 maja 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 397) podaję do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1930 r. Magistrat przystępuje do przedłużania ważności kart rowerowych na rok 1930.

Przedłużanie ważności tych kart trwać będzie 60 dni i odbywać się w Magistracie w biurze Dziennika podawczego na parterze w godzinach od 5-tej popołudniu do 8-mej wieczór, t. j. od 17-tej do 20-tej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na ustną prośbę po uiszczeniu w gotówce przypadających opłat (3 zł. 30 gr.). Od powyższych opłat zwolnione są wyłącznie karty rowerowe dla rowerów, stanowiących własność Skarbu Państwa.

Wzywam przeto wszystkich właścicieli rowerów, aby w zakreślonym powyżej terminie postarali się o przedłużenie ważności posiadanych przez siebie kart rowerowych. Pozatem pozostają w mocy postanowienia rozporządzenia Magistratu z dnia 27 marca 1928 L. VII. 6220/28 o kartach i tabliczkach rowerowych.

Równocześnie zwracam uwagę na następujące postanowienia § 86 „Przepisów o używaniu i ochronie ulic oraz o ruchu ulicznym w stoł. król. mieście Krakowie" z dnia 14 czerwca 1927 L. B. P. 7069/927, które brzmią:

„Każda osoba, jeżdżąca na rowerze na ulicach miasta, powinna zaopatrzyć się w imienną kartę rowerową oraz w tabliczkę z numerem.

Używający rowerów powinni kartę rowerową mieć przy sobie i okazywać ją na każde żądanie organów Policji Państwowej i służby drogowej.

Tabliczkę z numerem, który odpowiadać ma numerowi karty rowerowej należy umocować trwale na rowerze z tyłu pod siodełkiem równolegle do kierownicy i stale utrzymywać na rowerze w stanie czytelnym.

Tabliczki tej nie wolno niczem zakrywać.

O każdej zmianie w posiadaniu rowerów obowiązany jest nowonabywca donieść Magistratowi do dni 3-ch.

Winni naruszenia postanowień niniejszego obwieszczenia ulegną, o ile dany czyn nie jest zagrożony karą surowszą — po myśli art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) w brzmieniu nadanem mu art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 151) karze grzywny lub aresztu, albo obu tym karom łącznie.

Niezależnie od tego właściciele rowerów, którzy nie postarają się o przedłużenie ważności swoich kart rowerowych na rok 1930 r. nie będą dopuszczeni do jeżdżenia rowerami po ulicach miastach.

Prezydent miasta:
Inż. *Karol Rolle* w. r.

Wykaz

konsensów budowlanych wydanych w marcu 1930 r.

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Magtu
		Dz. I.		
Dr. Tadeusz Redyk	przebud. portalu sklepow.	Sienna 7	Adam Czunko	715/30
Krakowska Kasa Oszczędności miasta Krakowa	plany na 2 p. dobudowę	Szpitalna 15	Inż. Stan. Filipkiewicz i Kolarzowski	9328/29
Honorata Jachimska	przebud. portalu sklepow.	Florjańska 57	Arch. Izydor Kurzer	9983/29
Brachel Walerjan	nadbud. 2 i 3-go piętra	Florjańska 51	Arch. Stefan Piwowarczyk	1506/30
		Dz. III.		
Firma Suchard i Ska	budowa 4-ro p. domu	narożnik Pl. Kossaka i K. Morawskiego l. kat. 213/1 i 214/1	Bernard Birkenfeld	691/30
Ignacy Pawik	budowa ustępów	Zwierzyniecka 16	Franc. Stankiewicz	8595/29
Perlberger i Schenker	nadbud. III-go p. i dobud. part. stajenki	Retoryka 17	Eug. Grodziński	9291/29
Wincenty Moszkowski	budowa 4-rop. domu	Smolki 25	Inż. H. Lamensdorf	1182/30
		Dz. IV.		
Sz. Silbiger	nadbud. I. i II. p. w ofic.	Kochanowskiego 22	Inż. Zyg. Prokesch	8135/29
Tow. Katol. Domu Akad.	budowa tarasu nad dachem	Pl. Jabłonowskich 1	Arch. Stryjeński i Mączyński	9750/29
		Dz. VI.		
Zarząd Teatru Świetlnego „Uciecha“	budowa prowiz. drewnianego ogrodzenia	Dietlowska 78	Inż. Rychlewski Włodzimierz	405/30
		Dz. VII.		
Kuratorja fundacji błp. Salomona Lieblinga	przebud. tylnej klatki schodowej	Jasna 3	Inż. Wł. Kleinberger	7760/29
Hirsch Grossbard	przebud. portalu sklepow.	Starowiślna 27	Inż. Z. Prokesch	297/30
Izaak Horowitz	dobudowa 2-up. oficyny	Dietlowska 36	Inż. Z. Prokesch	177/30
		Dz. VIII.		
Pinkus Landau	nadb. III. p. domu front.	Bożego Ciała 31	Inż. Z. Prokesch	483/30
Ascher Kerner	przebud. okna parterowego na lokal sklepowy	Wolnica 14	Arch. Z. Szufa	301/30
Zarząd Synagogi „Kupa“	dobud. 1-op. oficyny	Warszauera 8	Inż. Z. Prokesch	9427/29
Rachela Salomon	przebud. ustępów	Starowiślna 35	Inż. Z. Prokesch	9901/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. X.		
Antoni Lis	budowa ogrodzenia	Wygrana 7	Jan Kolesiński	378/30
		Dz. XI.		
Leopold i Róża Fiedlerowie	budowa 1-op. domu	Zagrody narożnik l. kat. 164/26, 168/29, 168/25, 168/26	Arch. Z. Grünberg	194/30
Marja Siwek	bud. przyziemnej oficyny	Puławskiego 3	Arch. J. Kryłowski	9661/29
		Dz. XIII.		
Józef Wilczyński	budowa 1-op. willi z poddaszem	Kr. Jadwigi l. kat. 1517/1	Inż. J. Wilczyński	1046/30
Józef Wyroba	przebudowa part. stajni na mieszkanie	Kr. Jadwigi 48	Inż. Z. Prokesch	606/30
Karol Wiktor	dobud. parteru i nadbud. I. i II. piętra	Kr. Jadwigi 94	Inż. Z. Prokesch	9889/29
		Dz. XV.		
Józef i Marta Fiegnowie	budowa 1-op. domu	Al. Grottgera 12	Bud. Z. Szufa	304/30
Zofja Drabikowska	budowa stróżówki ze stajnią i wozownią	Chocimska 4	Arch. Z. Paciorkowski	780/30
		Dz. XVI.		
Stanisław Szczurek	budowa 1-op. domu	Jul. Lea l. kat. 654	Inż. Z. Prokesch	34/30
		Dz. XVII.		
Józef Apro	budowa 1-op. domu, komórki i dołu kloaczn.	Mazowiecka 130 a	Inż. Z. Prokesch	9498/29
		Dz. XVIII.		
Dr. Fryderyk Ormicki	budowa willi 1-op. z poddaszem	ul. równoległa do ul. Moniuszki	Inż. Stan. Filipkiewicz i Kolarzowski	70/30
		Dz. XX.		
Marja Koprowska	budowa prow. kiosku	Miedziana 58	Inż. Z. Prokesch	768/30
		Dz. XXII.		
Józefa Gołdowa	przebud. portalu sklep.	Kalwaryjska 39	Bud. Antoni Dostal	9822/29
Dr. Salo i Regina Tepperowie	budowa 1-op. domu	Na Zbóju róg Placu Lassoty l. kat. 962/16 962/18	Bud. Antoni Dostal	778/30

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

NOMINACJE.

Dura Franciszek, z dniem 1 października 1929 r. mianowany stałym nadetatowym szoferem miejskim w XII gr. uposaż. (L. Pr. 10516/29).

Mazur Józef, z dniem 1 stycznia 1930 r. mianowany szoferem M. Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich w XII gr. uposaż. (L. Pr. 12267/29).

Puter Józef, z dniem 15 października 1929 r. mianowany prowiz. pomocnikiem wodomierzomistrza Wodociągu m. w XIV gr. uposaż. (L. Pr. 10373/29).

EMERYTURY.

Frąckowska Wiktorja, wdowa po robotniku Zakładu Czyszczenia m., z dniem 1 września 1929 r. otrzymała pensję wdowią w drodze łaski. (L. Pr. 9278/29).

Gajewska Marja, wdowa po emer. werkmistrzu Elektrowni m., z dniem 1 grudnia 1929 r. otrzymała pensję wdowią. (L. Pr. 1984/30).

Karniowski Piotr, robotnik etat. Gazowni m., z dniem 28 lutego 1930 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. Pr. 2582/30).

Ledźwoniowa Franciszka, wdowa po robotniku m., otrzymała z dniem 1 marca 1930 r. pensję wdowią w drodze łaski. (L. Pr. 1507/30)

Ochocki Cyryl, robotnik etat. Gazowni miejskiej, z dniem 28 lutego 1930 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. Pr. 2582/30).

Solak Józef, prowiz. woźny m. z dniem 1 marca 1930 r. otrzymał zaopatrzenie miesięczne w drodze łaski. (L. Pr. 13754/29).

Zbosiowa Katarzyna, wdowa po emer. drożniku m., z dniem 1 marca 1930 r. otrzymała pensję wdowią. (L. Pr. 1768/30).

ZMARLI.

Gajewski Stanisław, emer. werkmistrz Elektrowni m., zmarł dnia 29 listopada 1929 r. (L. Pr. 1984/30).

Ledźwoń Jan, emer. robotnik m., zmarł dnia 8 lutego 1930 r. (L. Pr. 1475/30).

Wyrwa Piotr, emer. robotnik Gazowni m. zmarł dnia 26 lutego lutego 1930 r. (L. Pr. 2582/30).

Zboś Karol, emer. drożnik miejski, zmarł dnia 10 lutego 1930 r. (L. Pr. 1476/30).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie jawne 229 w kadencji XVII. **z dnia 14 lutego 1930 r.**

Obecni: *Przewodniczący Prezydent m.* Inż. Karol Rolle.

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
„ Dr. Piotr Wielgus.

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **56.**
Początek posiedzenia o godz. **18·15.**

Przed porządkiem dziennym.

Wspomnienie żałobne.

Posiedzenie Rady m. otworzył Prezydent Rolle przemówieniem żałobnem ku uczczeniu pamięci zmarłego w dniu 16 stycznia 1930 błp. Dra Jakóba Aronsohna, długoletniego radcy m. i Syndyka miejskiego.

Przemówienia prez. Rollego wysłuchała Rada miejska stojąc.

Urlopy.

Rada miejska udzieliła urlopów celem poratowania zdrowia:

Prezyd. Rollemu 4 tyg., rm. ks. Masnemu 4 tyg., Danielowi Lauerowi 6 tyg.

Sprawa budowy nowego gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej, Kliniki ginekologicznej i Pałacu Sprawiedliwości.

Prez. Rolle zdał sprawozdanie ze swych zabiegów u Rządu w sprawach dla miasta palących, a to w sprawie budowy gmachu Bibljoteki Jagiell., kliniki ginekologicznej i Pałacu Sprawiedliwości. Niestety tylko w dwóch sprawach interwencje odniosły pożądany skutek. Sejm przyznał na budowę Bibljoteki Jagiell. sumę 1 miljona zł., z której już stokilkadziesiąt tysięcy zł. wpłynęło do Dyrekcji robót publ. i na ukończenie budowy kliniki ginekolog., na co potrzeba jeszcze kwoty 1,300.000 zł.. preliminowano 500.000 zł. i to w wydatkach nadzwyczajnych.

Gdyby suma ta została wypłaconą, w takim razie możliwe byłoby częściowe wykończenie gmachu i przeniesienie tam części kliniki.

Gorzej przedstawia się sprawa budowy gmachu sądowego. Minister Sprawiedliwości pismem z dnia 29/I. 1930 r. zawiadomił, że nie dysponuje na ten cel odpowiednim kredytem i zaproponował Gminie poniesienie kosztów budowy.

Wniosek nagły.

Sekretarz odczytał wniosek nagły rm. inż. Adelmana i tow. w sprawie przeniesienia do Lwowa Wyższego Urzędu Górniczego.

Rada miasta wzywa Prezydjum, aby w porozumieniu z Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej wszczęło odpowiednie kroki, mające na celu sparaliżowanie akcji lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w przedmiocie przeniesienia Wyższego Urzędu Górniczego z Krakowa do Lwowa.

Uzasadnienie.

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie uchwaliła na ostatniem posiedzeniu poczynić starania o przenie-

sienie Wyższego urzędu Górniczego z Krakowa do Lwowa.

Otóż przeciw ewentualnym zabiegom sfer gospodarczych Wschodniej Małopolski, zmierzającym do ustanowienia we Lwowie Wyższego Urzędu Górniczego nie mielibyśmy ani legitymacji a może racji wystąpić z protestem, jeżeli jednak Lwowska Izba Przemysłowo-Handlowa stawia kwestję w ten sposób, aby krakowski Urząd przenieść do Lwowa, to przeciw takiemu zamierzeniu Rada miasta Krakowa i krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa winne się zastrzec z całą stanowczością, ile że ewentualne ustanowienie tego Urzędu we Lwowie żadną miarą nastąpić nie może kosztem zwinięcia równocześnie tego Urzędu w Krakowie.

Kraków jest nieprzerwanie od lat 60-ciu siedzibą Wyższego Urzędu Górniczego, a to ze względu na wybitne gospodarcze znaczenie Zagłębia krakowskiego węglowego oraz ze względu na największe polskie kopalnie soli w Bochni i Wieliczce i wobec tego, że na zachodnią Małopolskę przypada 11% ogólnej produkcji ropy w Małopolsce (zagłębie jasielskie).

Jeżeli w okresie zaborczym, bo w roku 1871 przy roztrząsaniu gospodarczo-górniczego znaczenia Zachodniej Galicji w odniesieniu do Wschodniej, konkurencja wypadła na korzyść zachodniej części kraju i Kraków wybrano na siedzibę Wyższego Urzędu Górniczego, to obecnie za czasów Polski preponderancja nie przesunęła się bynajmniej ku Wschodowi, a natomiast w silniejszym jeszcze stopniu jak naonczas występuje ona na korzyść Małopolski Zachodniej.

Dość wspomnieć, że wszystkie kopalnie węgla znajdują się wyłącznie w zagłębiu t. zw. krakowskiem, że wschodnio-małopolskie saliny nie mogą w żadnym stopniu pod względem produkcji porównywać się z kopalniami w Wieliczce i Bochni oraz, że 11% ogólnej produkcji ropy przypada na Małopolskę Zachodnią. Jeżeli się ponadto zważy, że produkcja ropy jest począwszy od roku 1908 w stałym upadku, bo gdy w roku 1908 wynosiła 220.000 wagonów, to w r. 1929 produkcja ropy w całej Małopolsce spadła do 67.000 a produkcja Wschodniej Małopolski do 60.000 wagonów, to objaw ten jest jednym argumentem więcej dla wykazania, że stosunki nie zmieniły się bynajmniej na niekorzyść Zachodniej Małopolski, i że nie zaistniał bynajmniej żaden nowy lub ważki motyw rzeczowy, któryby przemawiał za koniecznością czy potrzebą zwinięcia Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie.

Zwinięcie Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie byłoby ostatecznem pognębieniem krakowskiego zagłębia węglowego i godziłoby temsamem w najżywotniejsze interesy państwa.

Dla powyższych powodów uważają podpisani interwencję Prezydjum miasta i Prezydjum Przemysło-Handlowej, objętą wnioskiem nagłym, za konieczną.

Po uzasadnienia nagłości powyższego wniosku przez rm. Inż. Adelmana wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

Wnioski i interpelacje.

Sekretarz odczytał wniosek Klubu P. P. S. w sprawie zaległości podatku lokatorskiego.

„Sprawa zaległości podatku lokatorskiego, wysokich odsetek za zwłokę i sposobu ściągania wywołuje zażalenia wśród niezamożnych sfer ludności miasta.

Z tem łączy się uregulowanie sposobu inkasowania podatku lokatorskiego na przyszłość dla uniknięcia wzrastających zaległości — co leży także w interesie finansów gminy.

Dlatego wnosimy: Rada m. poleca Sekcjom skarbowej i prawniczej:

1) ustanowienie sposobu inkasowania bieżącego podatku lokatorskiego przez ustanowienie odpowiednich organów,

2) upoważnienie Prezydjum i odnośnych organów

a) do rozłożenia zaległości tego podatku na czas do jednego roku,

b) do obniżenia, a w zasługujących na uwzględnienie wypadkach w okresie przejściowym do czasu uregulowania zaległości, do darowania odsetek i kosztów egzekucyjnych,

3) Prezydjum miasta poleca się uzyskanie zgody Władz Skarbowych do stosowania tych samych zasad do państwowego podatku lokatorskiego.

W związku z tą sprawą przypominamy również rychłe załatwienie wniosków w przedmiocie obniżeń odsetek za zwłokę odnośnie do innych podatków i opłat miejskich".

Wniosek niniejszy przekazano do regulaminowego traktowania.

Sekretarz odczytał następujące interpelacje:

1. Rm. Stączka i tow. w sprawie zniżki cen zboża:

„Katastrofalna obecnie zniżka cen zboża dla jego producentów prawie nie daje się dotąd odczuwać na korzyść szerokich mas konsumentów, tedy i obywatelom miasta Krakowa.

Zysk stąd płynie do kieszeni pośredników, zwłaszcza młynarzy i piekarzy, na co nikt dotąd nie zwrócił uwagi.

Zapytujemy więc Pana Prezydenta, czy byłby skłonny zainteresować tym stanem rzeczy powołane do tego czynniki, szczególniej zaś Komisję aprowizacyjną Rady Miasta i tą drogą spowodować wydatniejsze, cenom zboża odpowiadające obniżenie cen mąki i pieczywa w Krakowie".

W odpowiedzi wicepr. m. Dr. Wielgus wyjaśnił, że nad sprawą powyższą Prezydjum m. zastanawia się, a w najbliższym czasie Komisja cennikowa będzie rozpatrywała ceny pieczywa.

2. Rm. Stączka i tow.

„Przy instalacji oświetlenia elektrycznego na ulicy Prądnickiej Dz. XVII pominięto najważniejszą część od nowego Placu Targowego aż poza długi Podjazd Kolejowy.

Z uwagi, że ruch kołowy i pieszy właśnie na tej przestrzeni jest najsilniejszy, a oślepiające światło lamp elektr. z sąsiedniego dworca towarowego utrudnia orjentację wśród zalegających ulicę obok szpitala okręgowego i w podkopie ciemności, przeto zapytujemy, czy Pan Prezydent skłonny jest zbadać ten stan sprawy i zarządzić rychłe uzupełnienie oświetlenia tej ulicy".

Interpelację powyższą skierowano do Dyrekcji Elektrowni m.

3. Rm. Marskiego i tow.

„Lokale kasowe Magistratu nie odpowiadają obecnym zwiększonym agendom tak pod względem szczupłości obsady personalu jak i lokalu, co za sobą pociąga

przeciążenie zajętych tamże urzędników oraz zdenerwowanie, scysje i słuszne utyskiwania stron z powodu natłoku w szczupłych lokalach.

Podpisani zapytują przeto Prezydjum, czy skłonne jest sprawę tę jak najrychlej zbadać i zło usunąć. Równocześnie należałoby kasę z pałacu Larischa z II p. przenieść do odpowiedniego lokalu na parterze.

Prez. Rolle oznajmił, że sprawa powyższa nie jest mu obcą.

4. Klubu P. P. S.

„Zapytujemy Pana Prezydenta, kiedy zamknięcie rachunkowe za rok 1928/29 zostanie przedłożone Radzie miejskiej — gdyż termin statutowy już dawno upłynął".

Prez. Rolle wyjaśnił, że prace około zamknięcia są już na ukończeniu.

5. Klubu P. P. S.:

„Wobec zbliżającego się sezonu budowlanego zapytujemy Pana Prezydenta czy zgłoszono wykonanie większych budowli w mieście i czy Gmina zamierza przystąpić do budowy domów mieszkalnych i jaki ma w tej sprawie konkretny i wykonalny plan finansowy, oraz budowlany".

Prez. Rolle zapowiedział, że sprawę akcji budowlanej w Krakowie przedstawi na jednem z najbliższych posiedzeń Rady m.

6. Klubu P. P. S.:

„Urzędowanie w Magistracie przedłużono o 1 godzinę bez uchwały Rady miejskiej.

Odnośny wniosek Klubu P. P. S., wyrażający zapatrywanie prawne — że zarządzenie to bez uchwały Rady miejskiej jest niezgodne ze statutem — został przed 18 miesiącami odesłany do Sekcji prawniczej — ale sprawy tej dotychczas Sekcji prawniczej nie przedłożono.

Zapytujemy Pana Prezydenta, czy sprawa jest już dojrzała do załatwienia przez Sekcję prawniczą i kiedy Sekcji prawniczej zostanie przedłożoną".

Prezydent Rolle oznajmia, że sprawę tą przedłoży Sekcji prawniczej do rozpatrzenia.

7. Rm. Stączka i tow.:

„Po zgonie błp. rm. Aronsohna objąć miał czynności syndyka miejskiego powołany niedawno do Rady miasta członek Dr. Oberlender, jakkolwiek stosunek ten jako sprzeczny ze statutem Gminy m. Krakowa zaczepiony został przezemnie w r. 1929.

Dla uspokojenia zapewniono mnie, że wówczas chodziło o prawo nabyte na podstawie umowy o przyłączeniu Podgórza do Krakowa. Ponieważ prawo takie samo przysługuje drugiemu syndykowi b. Gminy Podgórza rm. Drowi Emilewiczowi, którego z dniem 1 czerwca 1926, bez powodu i bez zawiadomienia zawieszono w czynnościach syndyka, przeto zapytuję:

1) czy rm. Dr. Emilewicz istotnie i na jakiej podstawie utracił urząd syndyka miasta, oraz

2) czy powierzenie tego urzędu rm. Oberlenderowi, jako nowego już typu członka Rady miasta da się pogodzić z dotyczącem postanowieniem statutu miasta Krakowa.

Wniosek powyższy przekazano Sekcji III. Rady miejskiej.

Porządek dzienny.

1. Rozszerzenie etatu niższych pracowników miejskich.

Przemówienie Prezydenta m. inż. Rollego. Prezydent miasta na wstępie zwrócił uwagę na to, że wnioski jego i Sekcji II i III, dotyczące rozszerzenia etatu niższych pracowników m. są wykonaniem uchwały Rady miasta z 4 marca 1929 r. Przygotowanie wniosków z mocy tej uchwały wymagało 11 miesięcy intenzywnej pracy, co samo wskazuje na wielkość tego zagadnienia. Jest to więc dokończenie kodyfikacji praw i obowiązków tych pracowników Gminy, których obejmuje się nazwą „niższych pracowników".

Już dziś można powiedzieć, że należy poddać również rewizji nasze ustawy, dotyczące urzędników Magistratu i zakładów odrębnie administrowanych.

Jest rzeczą słuszną, aby pracownik, który przez kilkadziesiąt lat bez przerwy pracował dla Gminy, otrzymał od niej z chwilą, kiedy stanie się niezdolny do dalszej pracy, odpowiednie zaopatrzenie. Na tem założeniu oparta jest uchwała Rady m. z dnia 4 marca 1929 r.

Przechodzę do określenia pojęcia „etatu" i „pracownika etatowego". Etat obejmuje liczbę i kategorje stanowisk służbowych, niezbędnie potrzebnych dla wykonania zadań Gminy w odnośnych urzędach czy zakładach. Zatem jest to pojęcie raczej budżetowe, a nie decydujące o stosunku danego pracownika do Gminy. Bo etat może obejmować pracowników czasowych, prowizorycznych i stałych w rozumieniu uchwały Rady z 4-go marca 1929. Poza możnością wejścia w stały stosunek służbowy z Gminą znajdą się ci pracownicy, którzy pracują na stanowiskach nie objętych etatem, a więc doraźnie, sezonowo i t. p. Będzie to jednak zbiornik, z którego czerpać będziemy materjał w razie wakansu w etacie.

Wnioski, będące na porządku dziennym w ujęciu cyfrowem przedstawiają się w sposób następujący:

Obecny etat obejmuje 873 stanowiska, nadto jest nadetatowych 128 razem 1.001.

Wnioski obejmują 1.847 posad, więc zwyżka faktyczna etatów wynosi 846. Nie jest to bynajmniej równoznaczne z powiększeniem liczby robotników, oni są zajęci już obecnie, wnioski regulują tylko ich stosunek służbowy. Z tych 846 robotników 533 odrazu zostaje ustalonych, a 313 czekać musi upływu biegu terminów.

Jakiż będzie koszt tej uchwały?

Pracownicy przez regulację ich stosunków i zaliczenie do odpowiednich grup uposażenia otrzymują pewną zwyżkę płacy.

Ta poprawa uposażenia, która obejmuje w pewnej mierze i dotychczasowych stałych pracowników wyniesie około 800.000 Zł., co przedstawia średnio około 15% podwyżkę poborów.

Poważniejszy wydatek czeka nas w przyszłości, gdy pracownicy w miarę wysłużenia będą przechodzić na emeryturę.

Jest to obciążenie bardzo poważne i sprawiło znaczne trudności przy zestawianiu budżetu na rok 1930/31, pomimo tego z całem poczuciem odpowiedzialności wnioski te przedstawiam w tem przekonaniu, że sfery opłacające podatki zrozumieją, iż spełniają obowiązek swój wobec pracowników Gminy, a pracownicy temi wnioskami objęci pracą i zapobiegliwością o dobro Gminy to wielkie obciążenie z nawiązką odpłacą.

Proszę o przyjęcie wniosków w całości".

Imieniem Sekcji II i III Prezydent m. Inż. Rolle wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Etat niższych pracowników miejskich.

I. 1) Znosi się etat niższych pracowników Magistratu, uchwalony przez Tymczasowy Zarząd miasta 17 września 1924.

2) Znosi się etat niższych pracowników Miejskiego Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich, uchwalony przez Tymczasowy Zarząd m. 7 grudnia 1925.

3) Znosi się etat Rzeźni i Targowicy miejskiej, uchwalony przez Komisję admin. Rady m. w dniu 11/II. 1879, 21/II. 1903, 15/I. 1906, 28/I. 1910, i 20/II. 1910.

4) Znosi się etat Miejskich Zakładów Sanitarnych, dotyczący niższych funkcjonarjuszy, uchwalony przez Radę miasta w dniu 6/XII. 1928.

5) Ustanawia się wspólny etat dla niższych pracowników miejskich z wyjątkiem Zakładu czyszczenia miasta wraz z Parkiem Samochodowym i Straży Pożarnej w następującem brzmieniu:

klasa I. kierownicy pełnokwalifikowani i woźni prezydjalni posad 30 w grupie uposaż. XII—XI—X (mechanicy, halmistrze, majstrowie i podmajstrzy, woźni prezydjalni),

klasa II. pracownicy kwalifikowani posad 125 w grupie uposaż. XIII—XII—XI (maszyniści, murarze, cieśle, ogrodnicy, stolarze, ślusarze, respicjenci, przewodnicy, monterzy, krawcy i tapicerzy (teatr), elektromonterzy, kowale, blacharze, szoferzy, st. dezynfekcjonarjusze, st. sanitarjusze),

klasa III. pracownicy fachowi posad 220 w grupie upos. XIV—XIII—XII (laboranci, dezynfekcjonarjusze, palacze egzam., oprawcy, dróżnicy, dozorcy wodościekowi, magazynierzy, sanitarjusze, dozorcy, nadstrażnicy, zast. nadstrażników, pomocnicy ogrodniczy, st. woźni kancelaryjni, st. woźni muzealni, st. woźni targowi),

klasa IV. pracownicy niekwalifikowani posad 625 w grupie upos. XV—XIV—XIII (służba robotn., kancelaryjna, muzealna, targowa, aresztów m., leśna, szkolna, polowa, ogrodowa, cmentarna, dozorcy budowlani, dozorcy cmentarni, dozorcy budynków urzędowych, robotnicy, strażnicy, pom. rzemieślników, pom. magazyniera).

II. Za pełnienie szczególnych czynności przyznaje się niższym pracownikom miejskim zajętym w służbie administracyjnej Magistratu następujące dodatki funkcyjne na czas pełnienia służby:

1) maszynistom walców parowych 720 p. rocznie,

2) mechanikowi i maszyniście Zakładów Sanitarnych po 720 punktów rocznie oraz za służby nocne 720 punktów rocznie,

3) cieślom i murarzom 720 punktów rocznie,

4) palaczom walców parowych 360 punktów rocznie,

5) st. dezynfekcjonarjuszom 720 punktów rocznie oraz za służby nocne 540 punktów rocznie,

6) dezynfekcjonarjuszom 360 punktów oraz za służby nocne 480 punktów rocznie,

7) st. sanitarjuszom i sanitarjuszom 360 p. rocznie,

8) ogrodnikom 360 punktów rocznie,

9) magazynierowi Ekonomatu 360 punktów rocznie,

10) woźnym prezydjalnym, przydzielonym do służby w Prezydjum 900 punktów rocznie,

11) woźnym kancelaryjnym pełniącym służbę zewnętrzną a w szczególności doręczycielom Ekspedytu, woźnym egzekucyjnym Wydziału II, woźnym Miejskiego Urzędu Zdrowia, woźnym Komisarjatów obwodowych 360 punktów rocznie,

12) wrotnym Magistratu 480 punktów rocznie,

13) dozorcom targowym 360 punktów rocznie,

14) polowym 360 punktów rocznie,

15) grabarzom na narzędzia i przybory 360 punktów rocznie,

16) dróżnikom 360 punktów rocznie,

17) laborantom pracowni chemicznej i bakterjologicznej 360 punktów rocznie.

III. Niższy personal, który ma przydzielone mieszkanie w naturze nie otrzymuje przez czas używania tegoż mieszkania dodatku kwaterowego.

Wyjątek stanowią tercjani, którzy za pełnienie obowiązków dozorców domów otrzymują ten dodatek. Postanowienie niniejsze nie dotyczy tych pracowników obecnie w czynnej służbie będących, którzy obok mieszkania w naturze przyznane mają pełne, wzgl. połowę kwaterowego.

IV. Mechanicy, maszyniści, oprawcy, palacze, wrotni, stróże, tercjani, dozorcy Teatrów miejskich, otrzymują deputat opałowy w ilości 25 m. węgla i $4^{1}/_{2}$ m. drzewa rocznie bez dowozu.

V. Dotychczasowe postanowienia o umundurowaniu niższych pracowników miejskich pozostają niezmienione z tem, że umundurowanie w naturze otrzymuje personal przydzielony do służby czysto administracyjnej Magistratu.

VI. Na pokrycie wydatków z niniejszem powiększeniem etatu połączonych, wstawia się do budżetu miejskiego na rok 1929/30 dodatkowy kredyt w kwocie 58.958 zł.

VII. Na pokrycie wydatków z uchwaleniem nowego etatu powstałych należy wstawić do budżetu na rok 1930/31 odpowiednie kwoty.

II. Etat Zakładu Czyszczenia miasta.

1) Znosi się etat posad i płac niższych pracowników Zakładu Czyszczenia miasta wraz z Miejskim Parkiem Samochodowym, uchwalony przez Radę miasta w dniu 1 lipca 1927 r.

2) Zatwierdza się następujący etat posad i płac Zakładu Czyszczenia miasta z Miejskim Parkiem Samochodowym, obejmujący 295 posad, a mianowicie:

w klasie I. posad 24 w grupie upos. XII, XI i X (kontrolorzy kanałowi, mechanicy, tokarze, modelowi, monterzy-mechanicy samochodowi, rękodzielnicy-specjaliści),

w klasie II. posad 51 w grupie upos. XIII, XII i XI (maszyniści, kierowcy samochodowi, rzemieślnicy),

w klasie III. posad 39 w grupie upos. XIV i XIII (palacze, kanalarze, dozorcy),

w klasie IV. posad 181 w grupie upos. XV i XVI (pomocnicy Zakładu Czyszczenia miasta, woźni biurowi),

3) W związku z ustanowieniem nowego etatu należy w funduszu Zakładu Czyszczenia miasta i Miejskiego Parku Samochodowego wstawiać w poszczególnych okresach budżetowych w miarę obsady stanowisk w myśl regulaminu służbowego dla niższych pracowników miejskich potrzebne na ten cel kredyty.

III. Etat Wodociągu miejskiego.

1) Znosi się dotychczasowy etat posad i płac niższych pracowników Wodociągu miejskiego uchwalony przez Radę miasta w dniu 14 czerwca 1929 r.

2) Zatwierdza się etat posad i płac niższych pracowników Wodociągu miasta Krakowa, obejmujący 190 posad, a mianowicie:

w klasie I. posad 6 w grupie upos. XI—IX (kierownicy zakładu, zast. kierownika, werkmistrze warsztatowi, werkmistrze instalacyj, zegarmistrze, magazynierzy),

w klasie II. posad 7 w grupie upos. XII—X (maszyniści, rurmistrze, elektromonterzy, kierownicy kolejki),

w klasie III. posad 52 w grupie upos. XIII—XI (maszyniści, rurnicy, st. woźni, ślusarze, dozorcy zbiorników, cieśle, kowale, dozorcy sieci, woźni, inkasenci, blacharze, szoferzy, stelmachy, monterzy instalacyjni, tokarze, odlewacze, stolarze, murarze, elektromonterzy, monterzy uszczelnień),

w klasie IV. posad 31 w grupie upos. XIV—XII (woźni, dozorcy sieci, dozorcy wodomierzy, palacze, dozorcy zbiorników, pracownicy pogotowia),

w klasie V. posad 94 w grupie upos. XV—XIII (murarze, studniarze, stróże, woźnice, pracownicy placowi, pomocnicy warsztatowi, pomocnicy ziemni, pomocnicy magazyniera, węglarze, robotnicy przy sieci, dozorcy robotników, pomocnicy przy konserwacji kolejki, pomocnicy przy wstawianiu wodomierzy, pomocnicy przy woźnicach).

3) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do przyznania dodatków wyrównawczych tym niższym pracownikom Wodociągu miejskiego, których obecne wynagrodzenia dzienne są wyższe od przewidzianych dla danej klasy. Dodatki te w miarę osiągnięcia wyższych grup lub szczebli uposażenia, ulegają odpowiedniej redukcji. Redukcja ta nie ma zastosowania przy osiągnięciu wyższych szczebli uposażenia drogą wysługi lat służby.

4) Na pokrycie wydatków z utworzeniem nowego etatu posad i płac niższych pracowników Wodociągu miejskiego powstałych, należy wstawić we wydatkach personalnych budżetu Wodociągu miejskiego na rok 1930/31 stosowne kwoty.

IV. Etat Elektrowni miejskiej.

1) Znosi się etat posad i płac niższych pracowników Elektrowni miejskiej, uchwalony przez Radę miasta w dniu 15 lutego 1906 r.

2) Zatwierdza się etat posad i płac dla niższych pracowników Elektrowni miejskiej, obejmujący 212 posad a mianowicie:

w klasie I. posad 9 w grupie upos. XI—IX (inspektorzy, werkmistrze),

w klasie II. posad 14 w grupie upos. XII—X (magazynierzy, st. rozdzielnicowi, st. maszyniści, st. monterzy, st. palacze, monterzy),

w klasie III. posad 68 w grupie upos. XIII—XI (maszyniści, rozdzielnicowi, ekspedjenci, odczytywacze liczników, rzemieślnicy, st. szoferzy),

w klasie IV. posad 65 w grupie upos. XIV—XII (palacze, szoferzy, woźni),

w klasie V. posad 56 w grupie upos. XV—XIII (smararze, stróże, dozorcy, niekwalifikowani pomocnicy).

3) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do przyznawania dodatków wyrównawczych tym niższym pracownikom Elektrowni miejskiej, których obecne uposażenia są wyższe od przewidzianych dla danej klasy.

Dodatki te w miarę osiągnięcia wyższych grup lub szczebli uposażenia ulegną odpowiedniej redukcji. Redukcja ta nie ma zastosowania przy osiągnięciu wyższych szczebli uposażenia drogą wysługi lat służby.

4) Na pokrycie wydatków, z utworzeniem nowego etatu niższych pracowników Elektrowni miejskiej powstałych, należy wstawić w wydatkach personalnych budżetu Elektrowni miejskiej na rok 1930/31 stosowne kwoty.

V. Etat Gazowni miejskiej.

1) Znosi się etat posad i płac niższych pracowników Gazowni miejskiej, uchwalony przez Komisję gazowo-elektryczną (działającą imieniem Rady miasta) w dniu 21 grudnia 1921 r.

2) Zatwierdza się etat posad i płac dla niższych pracowników Gazowni miejskiej, obejmujący 150 posad, a mianowicie:

w klasie I. posad 5 w grupie upos. XI—IX (werkmistrze),

w klasie II. posad 5 w grupie upos. XII—X (zast. werkmistrzów),

w klasie III. posad 70 w grupie upos. XIII—XI (kwalifikowani ślusarze, monterzy etc),

w klasie IV. posad 35 w grupie upos. XIV—XII (półkwalifikowani palacze kotłów, dozorcy maszyn, kierownicy partyj roboczych bez ślusarzy),

w klasie V. posad 35 w grupie upos. XV—XIII (pracownicy placowi, ziemni, latarnicy).

3) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do przyznawania dodatków wyrównawczych tym niższym pracownikom Gazowni miejskiej, których obecne uposażenia są wyższe od przewidzianych dla danej klasy. Dodatki w miarę osiągnięcia wyższych grup lub szczebli uposażenia ulegają odpowiedniej redukcji. Redukaja ta nie ma zastosowania przy osiągnięciu wyższych szczebli uposażenia drogą wysługi lat służby.

4) Na pokrycie wydatków, z utworzeniem nowego etatu niższych pracowników Gazowni miejskiej powstałych, należy wstawić w wydatkach personalnych Gazowni miejskiej na rok 1930/31 stosowne kwoty.

VI. Postanowienia wspólne.

1) Postanowienia niniejsze nie naruszają praw korzystniejszych, nabytych już przez poszczególne osoby niższych pracowników miejskich na podstawie dawniejszych uchwał Rady miejskiej.

2) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do przyznawania stabilizowanym niższym pracownikom Magistratu w wypadkach szczególniejszych kwalifikacyj i dłuższego czasu służby poborów służbowych o jedną grupę wyższych od poborów jakie pracownikom tym według norm niniejszego statutu przypadają.

3) Uchwała ta wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1930 r. z tem, że policzenie służby stałej do wysługi lat i biegu szczebli liczy się od 1 maja 1928 r.

4) Upoważnia się Pana Prezydenta miasta by poza etatem, przez Radę miejską uchwalić się mającym, stabilizował tych pracowników, którzy na mocy uchwały Rady miejskiej z 4 marca 1929 prawa do stabilizacji w czasie określonym uchwałą Rady miejskiej z dnia 4 marca 1928 nabyli i zajęci są pracą konieczną do niezbędnego utrzymania normalnego ruchu przedsiębiorstwa i zakładów miejskich (nie chwilową lub okresową lub na

określony czas § 1 reg.), a w etacie dla braku wolnych posad pomieszczenia nie znajdą.

5) Poleca się Panu Prezydentowi miasta, by do Zakładów i instytucyj miejskich nie przyjmował nowych pracowników jako kandydatów na prowizorycznych i stałych (§ 2 reg.) tak długo, dopokąd nie zostanie osiągnięta cyfra uchwalić się mającego etatu, a w razie, jeśli się okaże, że do normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa czy zakładu wystarczy mniejsza liczba pracowników, niż ją etat określa, przedstawił odpowiednie wnioski na zmniejszenie etatu.

6) Poleca się Panu Prezydentowi, by przy robotach okresowych (drogowych, kanałowych itp.) stworzył uproszczone sposoby pracy, któreby nie pociągały za sobą z czasem nadmiernego zwiększania etatów.

W dyskusji zabierali głos rm. Dr. Rosenzweig, który zgłasza następujące oświadczenie Klubu radców miejskich P. P. S.:

„Klub radców miejskich P. P. S. uznaje, że regulamin służbowy dla pracowników miejskich jest widocznym postępem w dziedzinie ochrony pracy robotników miejskich.

Regulamin ten i jego wykonanie uważa Klub P. P. S. tylko za częściowe spełnienie żądań pracowników miejskich.

Dalsze uregulowanie uposażeń pracowników miejskich w formie wydatnego polepszenia ich płac z możliwością automatycznego przesunięcia do wyższych grup uposażenia, stabilizację wszystkich pracowników miejskich po roku pracy, uzyskanie zaopatrzenia dla wszystkich pracowników po 30 latach pracy, a dla zajętych przy pracy dla zdrowia wysoce szkodliwej po 25 latach pracy, ścisłe wykonanie ustaw ochronnych robotniczych, w szczególności ustawy o 8 godzinnem dniu pracy, higjeniczne warunki pracy robotniczej, a wreszcie budowę mieszkań dla pracowników miejskich, uważamy za dalsze minimalne żądania pracowników miejskich.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że żądania te mogą być spełnione w granicach możliwości finansowej gminy i w miarę pomyślnego rozwoju przedsiębiorstw miejskich i dlatego tymczasowy program naszych żądań ograniczyliśmy do spraw, które są przedmiotem obecnych uchwał, jako wynik umowy zawartej między gminą jako pracodawcą a klasową organizacją Pracowników Zakładów Użyteczności Publicznej jako przedstawicielką pracowników miejskich.

Stabilizacja i zaopatrzenie na starość wiążą pracowników miejskich z gminą silnemi węzłami, a następstwem tego faktu powinna być wzajemna i wydajna współpraca pracowników miejskich w interesie gminy i dla dobra jej mieszkańców, co stwierdzamy jako obowiązek wzajemności w imieniu szerokich mas pracowników miejskich, stojących pod sztandarem Polskiej Partji Socjalistycznej".

Rm. Dr. Rosenzweig wyraził podziękowanie za niestrudzoną pracę Prez. Rollemu i rm. Dr. Szołayskiemu.

W dalszym ciągu zabierali głos: rm. Dr. Krzetuski, Stączek, Dr. Schreiber, Marski, Puchałka, Dr. Rafał Landau, poczem Prezyd. Rolle stwierdził z radością, że wnioski te nie spotkały się z opozycją.

W głosowaniu wnioski Prezydenta m., oraz Sekcji II i III jednomyślnie wśród oklasków uchwalono.

2. Etat urzędników administr. miejskich.

Imieniem Prezydenta m. oraz Sekcji II i III wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

1) Znosi się uchwałę Tymczasowego Zarządu miasta z dnia 8 czerwca 1925 r. L. prez. 1753/25, dotyczącą etatu administracyjnego urzędników miejskich oraz etatu kancelistów.

2) W etacie administr. ustanawia się 100 posad, a mianowicie:

2	posady w	VI.	grupie uposaż.		radców administr.
16	posad „	VII.	„	„	sekretarzy
20	„ „	VIII.	„	„	wicesekretarzy
28	„ „	IX.	„	„	adjunktów
34	„ „	X.	„	„	asystentów

3) W etacie kancelistów ustanawia się posad 200 w XI. grupie uposażenia z tem, że kanceliści po 5 latach służby otrzymują pobory X. grupy, po dalszych 10 pobory IX., a po następnych 10 latach pobory VIII. grupy uposażenia.

Uchwalono. (L. prez. 8220/29).

3. Etat Miejskiego Muzeum przemysłowego im. A. Baranieckiego.

Imieniem Prezydenta oraz Sekcji II i III wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Ustanawia się następujący etat dla Miejskiego Muzeum Przemysłowego im. Adrjana Baranieckiego:

a) Zarząd ogólny:
1 posada dyrektora w V. grupie uposażenia,
1 posada inżyniera referenta w VII. grupie upos.,
1 posada urzędnika administracyjnego sekretarza w VIII. grupie uposażenia,
6 posad kancelistów.

b) Zbiory:
1 posada kustosza w VII. grupie uposażenia,
1 posada pom. kustosza w X. grupie uposażenia.

c) Bibljoteka:
1 posada bibljotekarza w VII. grupie uposażenia,
2 posady pom. bibljotek. 1 w IX., 1 w X. grupie uposażenia.

d) Biuro organizacji pracy wraz z Instytutem psychotechnicznym i Biurem poradnictwa zawodowego:
1 posada kierownika w VII. grupie uposażenia,
1 posada urzędnika fachowego w VIII. gr. upos.,
1 posada asystenta pomocniczego w X. gr. upos.

e) Warsztaty:
5 posad kierowników pracowni Muzeum Przemysłowego, a to: (drukarskiej, introligatorskiej, stolarskiej, metalowej, foto- i cynkograficznej w IX. gr. uposażenia,
1 posada instruktorki) w IX. grupie uposażenia,
1 posada maszynisty w X. grupie uposażenia.

II. Dyplomowani inżynierowie i technicy pracujący w Muzeum Przemysłowem otrzymają dodatki techniczne, analogiczne jak personal techniczny Budownictwa miejskiego.

III. Ustala się dla Muzeum Przemysłowego 12 posad niższych funkcjonarjuszy, przydzielonych tamże z ogólnego etatu niższych funkcjonarjuszy Magistratu.

Uchwalono.

4. Powiększenie etatu szoferów Miejskiej Straży Pożarnej.

Imieniem Prezydenta m. oraz Sekcji II i III, wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Powiększa się etat szoferów Miejskiej Straży Pożarnej o 4 posady w XII. grupie uposażenia.

Uchwalono. (L. prez. 10767/29).

5. Pensja wdowia dla wdowej po zmarłym syndyku miejsk. bł. p. Dr. J. Aronsohnie.

Wniosek Sekcji II. i III. oraz Prezydenta m.:

Pozostałej po błp. Drze Jakóbie Aronsohnie syndyku miejskim wdowie Róży Aronsohnowej przyznaje się, uwzględniając 27 lat pracy, lata wojenne i studja wyższe zmarłego, nadzwyczajne zaopatrzenie wdowie w wysokości 50% pobieranego ostatnio pełnego wynagrodzenia męża t. j. w kwocie 346 zł. 50 gr. miesięcznie od dnia śmierci męża. L. prez. 1361/30

Na wniosek rm. Stączka uchwalono podwyższyć zaopatrzenie do kwoty 350 zł.

6. Przedłużenie oferty firmy Zajączek i Lankosz na dostawę sukna na mundury dla niższ. pracown. miejsk.

Wniosek Sekcji I.

Sprawozdawca: Rm. Inż. Adelman.

Rada m. uchwali:

Przedłuża się ofertę Firmy Zajączek i Lankosz na dostawę sukna na mundury dla niższych funkcjonarjuszy miejskich na 1 rok budżetowy, t. j. od dnia 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 r. pod warunkiem i po cenach dotychczas obowiązujących.

Uchwalono. (L. I. 243/1930).

7. Mundury dla niższych funkc. miejsk. Urzędu Poboru opłat.

Wnioski Sekcji VIII.

Sprawozdawca: Rm. Siemek.

Rada m. uchwali:

Szycie mundurów dla niższych funkcjonarjuszy Miejskiego Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich w ilości około 200 kompletów (płaszcz, bluza i spodnie) oddać po 1/4 Piwowarczykowi i Szlachcie a 2/4 Sechtlingowej.

Uchwalono.

8. Sprzedaż części parceli gm. w Dz. X.

Wniosek Sekcji I.

Sprawozdawca: Rm. Breuer:

Rada m. uchwali:

Na cele budowy domu sprzedać p. Henrykowi Hohenauerowi część parceli gm. lkt. 566/2 lwh. 84 Dz. X. Zakrzówek oznaczoną na planie sytuacyjnym Bud. m. B. z dnia 24 września 1929 r. kolorem czerwonym o powierzchni około 280 m. kw. za cenę po 2·50 (dwa 50/100) złotych za jeden m. kw. pod następującymi warunkami:

1) Grunt powyższy sprzedaje Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów.

2) Cena kupna zostanie zapłacona do 8 dni licząc od zawiadomienia o uchwale zezwalającej na sprzedaż.

3) Kupujący zobowiąże się rozpocząć budowę domu na nabytym gruncie do 3 lat od daty kontraktu.

Przez rozpoczęcie budowy należy rozumieć wybudowanie fundamentów i piwnic. W razie nierozpoczęcia budowy w powyższym terminie względnie w razie sprzedaży przed uzyskaniem konsensu na zamieszkanie, Gminie przysługiwać będzie prawo odkupu tej parceli za zwrotem ceny kupna bez procentów a w ostatniem przypadku nadto za zwrotem wartości wystawionego a nieukończonego budynku, przyczem wartość ta będzie oszacowana przez Magistrat i podana do wiadomości nabywającego, który w ciągu dni 14 może domagać się oszacowania budynku przez 2 znawców, powołanych po jednym przez Gminę i nabywającego.

Znawcom tym wolno będzie w razie różnicy zdań powołać superarbitra. Koszta powołania znawców poniosą obie strony kontraktujące po połowie.

Prawo odkupu w obu wypadkach zostanie zahipotekowane.

4) Oddanie w fizyczne posiadanie sprzedanej parceli nastąpi po 1 kwietnia 1930.

5) Koszta kontraktu, stempli, intabulacji, koszta mapek i pomiarów oraz należytości od przeniesienia własności poniesie nabywca.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m., względnie jego zastępcy, pp. rm. Inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich, pp. rm. Dra Millera Adama i Zygmunta Siemka, względnie innych upoważnionych wogóle do dodpisywania kontraktów.

Uchwalono. (L. I. 9031/1929).

9. Zezwolenie na sprzedaż przez p. Helenę Peterseimową parceli pofort. p. Ascherowi Spirze.

Wnioski Sekcji I.

Sprawozdawca: Rm. Marski.

Rada m. uchwali:

Zgodzić się imieniem Gminy m. Krakowa na sprzedaż przez p. Helenę Peterseimową i masę spadkową (spadkobierców) p. śp. Rudolfie Peterseimie p. Ascherowi Spirze parceli pofortecznej Nr. 47, t. j. parcel grunt lkat. 1991/33 i 1816/16 objętych lwh. 835 gm. kat. Zwierzyniec i lwh. 2953 gm. kat. Kraków czyli obecnie lwh. 244 gm. kat. Kraków Dz. XII. Półwsie Zwierzynieckie pod następującemi warunkami:

1) Niniejsze zezwolenie dotyczy tylko nabycia powyższego gruntu przez p. Aschera Spirę.

2) P. Ascher Spira ma rozpocząć budowę domu na tym gruncie według planów, zatwierdzonych przez Magistrat do 31 grudnia 1930 (tysiąc dziewięćset trzydziestego) roku.

Przez rozpoczęcie budowy rozumieć należy rzeczywiste wykonanie piwnic i fundamentów a przez ukończenie uzyskanie konsensu na zamieszkanie (użytkowanie).

3) Wszystkie inne warunki i zastrzeżenia odnośnego kontraktu kupna sprzedaży z dnia 21 marca 1919 r. pozostają nadal w mocy.

4) W razie nieukończenia budowy domu w terminie, zapłaci p. A. Spira względnie jego prawni następcy Gminie m. Krakowa kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych, co ma być hipotecznie zabezpieczone.

5. Pozbywająca p. Helena Peterseimowa i tow. zapłacą gminie kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych tytułem jednorazowego datku na M. Schronisko Brata Alberta.

6) koszta połączone z niniejszą transakcją poniosą p. Helena Peterseimowa i tow. względnie p. A. Spira.

II. Do podpisania dokumentów, związanych z niniejszą transakcją upoważnia się obok p. Prezydenta m., względnie jego zastępcy, pp. radców m. Dra A. Müllera i Z. Siemka, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

Uchwalono. (L. I. 8058/1919).

10. Stała opłata wodociągowa w roku adm. 1. IV. 1930 do 31. III. 1931.

Imieniem Komisji dla Zakł. przemysł. Dyr. Wod. m. Inż. Jaszczurowski wnosi:

Rada m. uchwali:

Gmina miasta Krakowa pobierać będzie w okresie roku administracyjnego od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1931 stałą opłatę wodociągową na podstawie § 6 ustawy wodociągowej i § 15 przepisów wykonawczych do ustawy wodociągowej z dnia 12 sierpnia 1899 Nr. 94 Dz. ust. i rozp. kraj. w wysokości 5% czyszu podstawowego, ustalonego dla wymiaru podatku od nieruchomości.

Wniosek powyższy uchwalony został na posiedzeniu Komisji dla Zakładów Przemysłowych Gminy miasta Krakowa dnia 24 stycznia 1930.

Uchwalono.

11. Dostawa materjałów drzewnych dla Budownictwa m. w ciągu roku 1930.

Wniosek Sekcji I.

Sprawozdawca: rm. Liebling.

Zatwierdza się ofertę firmy A. Żuławski z dnia 9 grudnia 1919 r. na dostawę materjałów drzewnych dla Budownictwa miejskiego Oddz. A. i B., oraz dla Ekonomatu miejskiego według cen jednostkowych w ofercie tej zawartych na przeciąg roku kalendarzowego 1930. (L. 9298/29 Bud.).

Przyjęto z poprawką rm. Lieblinga, aby oferta firmy Żuławski obowiązywała przy dostawach zamawianych przez wszystkie urzędy i wydziały Magistratu.

12. Opłaty mytnicze w roku 1930/31.

Wniosek komisji administracyjnej.

Sprawozdawca: st. r. Mgtu Dr. Racławicki.

Rada m. uchwali:

W roku budżetowym 1930/31 pobierać opłaty mytnicze w dotychczasowej wysokości, a mianowicie:

1) od zwierząt domowych, idących luzem po 10 gr.
2) od zwierząt domowych w zaprzęgu po 40 gr.
3) od automobilów osobowych, ciężarowych i od doczepek po 2 zł.
4) od autobusów po 3 zł.

Powyższe opłaty pobiera się tylko przy przekroczeniu stacji mytniczej (rogatki) w kierunku do miasta.

Uchwalono.

13. Ustąpienie pierwszeństwa hipotecznego na miesz. Tow. Kat. Domu Akademickiego na rzecz Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Wniosek Sekcji I.

Sprawozdawca: rm. Dr. Szołayski.

Rada m. uchwali:

1) Dla pożyczki w kwocie 100.000 złotych, którą zamierza zaciągnąć Towarzystwo katolickiego Domu Akademickiego w Krakowie ustąpić pierwszeństwa hipotecznego na rzecz Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa na karcie C realności lwh. 555 Dz. IV. powyższego Towarzystwa własnej.

2) Wszelkie koszty połączone z wystawieniem odnośnego dokumentu poniesie Towarzystwo.

3) Do podpisania potrzebnego dokumentu upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy, pp. radców m. Inż. Franciszka Drobniaka i Dra Józefa Muczkowskiego, a wrazie przeszkody u któregokolwiek z nich, pp. radców m. Dra Ludwika Merza i Inż. Jana Peltza, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

Uchwalono. (L. I. 8804/929).

14. Sprzedaż części parceli gminnej w Dz. XI.

Wnioski Sekcji I.

Sprawozdawca: rm. Marski.

Rada m. uchwali:

I. Dla wyrównania granic realności lwh. 447 ks. gr. gm. kat. Kraków-Dębniki, sprzedać p. Eugenji 1-voto Okuljarowej 2-voto Aschenbrennerowej części parceli gminnej l. kat. 64/2 objętej lwh. 291 ks. gr. gm. kat. Kraków-Dębniki, oznaczoną kolorem zielonym na planie Budownictwa miejskiego z dnia 31 października 1929 r. o powierzchni około 325 metrów kwadratowych za cenę licząc po 35 (trzydzieści pięć) złotych za jeden metr kwadratowy pod następującymi warunkami:

1) W ośm dni po zawiadomieniu o niniejszej uchwale zapłaci kupująca 1.500 (tysiąc pięćset) złotych, w następnych miesiącach każdego dziesiątego dnia po 1.000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie względnie końcową resztę.

2) Od dłużnej reszty opłacać będzie kupująca odsetki po 1% (jeden od sta) w stosunku miesięcznym równocześnie z ratami kapitałowemi z góry.

3) W razie uchybienia raty cała reszta ceny kupna staje się odrazu płatna, a ponadto kupująca zapłaci ustawowe odsetki zwłoki od zaległej raty kapitałowej lub procentowej.

4) Na zabezpieczenie kapitału i odsetek złoży kupująca weksel podpisany przez nią oraz przez jej męża Dra Tomasza Aschenbrennera jako indosanta (żyranta).

5) Powyższy grunt wydzielony będzie do wykazu hipotecznego L. 447 ks. gr. gm. kat. Kraków-Dębniki i będzie stanowić z tem ciałem hipotecznem jedną całość.

6) Realność wymieniona wyżej w punkcie piątym ma być zabudowana w sposób zwarty budynkiem, zastosowanym do linji regulacyjnej ulicy Konopnickiej i wysokim maksymalnie na 20 (dwadzieścia) metrów zgodnie z uchwałą Rady miejskiej z dnia 4 sierpnia 1926 r. L. M. 2001/25/Bb.

Budynek ten, jako frontowy, powinien mieć mur ogniowy w bocznej, północnej granicy realności lwh. 447 gm. kat. Dębniki. Część bocznej ściany tego budynku przy narożniku, na długości, którą ustali Magistrat ma być traktowana jak fasada (fasadowo), pozostała zaś część owej ściany ma tworzyć mur ogniowy.

7) Obowiązki powyższe wymienione w punkcie piątym i szóstym mają być przeniesione również na prawnych następców.

8) Kupująca, względnie jej prawni następcy, poniosą koszta urządzenia ulicy Konopnickiej wzdłuż nabytego gruntu w myśl obowiązującego prawa budowlanego.

9) Koszta kontraktu, intabulacji, pomiarów i planów, stemple i należytość przenośną oraz inne koszty związane z niniejszą transakcją poniesie w całości kupująca.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m. względnie jego zastępcy, pp. radców m. Inż. Franciszka Drobniaka i Dra Ludwika Merza, a w razie przeszkody Dr. A. Mullera i Z. Siemka, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania umów.

Uchwalono. (L.: I. 8175(939).

15. Plan zabudowania ulicy Kasztelańskiej w Dz. XII.

Wnioski Sekcji I.
Sprawozdawca: rm. Marski.
Rada m. uchwali:

Po myśli art. 29. prawa budowlanego oraz na podstawie ogłoszenia Magistratu z dnia 22 maja 1929 r. L. 1529/Bb. ex 1929 (X) uchwala się plan zabudowania ulicy Kasztelańskiej w Dz. XII. Półwsie Zwierzynieckie na długości od ulicy T. Kościuszki a projektowanem przedłużeniem ulicy Wolskiej, według planu Budownictwa m. Odd. B. z dnia 25 września 1929 r.

W szczególności reasumując uchwałę połączonych Sekcyj I. i II. Rady miasta z dnia 14 września 1910 L. 28956/911 Bb. uchwala się:

1) linję regulacyjną wchodniej strony ulicy Kasztelańskiej oznaczoną na powyższym planie kolorem czerwonym i głoskami: a-b-c-d-e-g-h-i, oraz kolorem niebieskim i głoskami: e-f, i-A-B-C-D.

2) linję regulacyjną zachodniej strony powyższej ulicy oznaczoną kolorem czerwonym i głoskami: p-o, oraz kolorem niebieskim i głoskami: o-n-m-l, przy normalnej szerokości ulicy 15 metrów.

3) Sposób zabudowania bloków położonych przy ulicy Kasztelańskiej zwarty bez oficyn i bez suteren mieszkalnych, z wyjątkiem 2 bloków projektowanych przy przedłużeniu ulicy Wolskiej, dla których uchwala się luźny sposób zabudowania, również bez oficyn i suteren mieszkalnych. Niweletę ulicy Kasztelańskiej na przestrzeni wzdłuż wału ochronnego Rudawy należy przyjąć w wysokości 80 cm. poniżej korony wału i zejść spadkiem 2·5% na płaszczyznę 204·00 p. p. m.

Uchwalono. (L. Magtu 1304/1929 Bb.

16. Plan zabudowania obszaru gruntów na północ od gruntów Tow. Osiedli Urzędn. na Piaskach w Dz. XIX.

Wnioski Sekcji I.
Sprawozdawca rm. Inż. Kleinberger.
Rada m. uchwali:

Uchwala się plan zabudowania obszaru gruntów na północ od gruntów Tow. Osiedli Urzędniczych na Piaskach Dz. XIX. ograniczonego gościńcem do Rakowic a granicą gminy Rakowice stanowiących parc. lk. 39/4 według planu Budownictwa z dnia 10 kwietnia 1929 r. a w szczególności:

1) Uchwala się linję regulacyjną dla północnej strony ulicy już otwartej na granicy gruntów T. O. U. według linji czerwonej na powyższym planie oznaczonej literami: a-b.

2) Uchwala się linję regulacyjną gościńca rakowickiego od strony południowo-wschodniej według linji czerwonej na tym planie oznaczonej literami: a-c.

3) Uchwala się otwarcie ulicy wzdłuż granicy gminy Rakowice o szerokości 9 względnie 13 metrów z linją regulacyjną od strony miasta według linji czerwonej, oznaczonej na powyższym planie literami: c-d-e-f.

4) Uchwala się dalsze przedłużenie ulicy już otwartej środkiem gruntów T. O. U. do ul. ad 3) z linjami regulacyjnemi według linij czerwonych na powyższym planie oznaczonych literami: g-h od strony północno-zachodniej, zaś i-j od strony południowo-wschodniej.

5) Uchwala się dalsze przedłużenie ulicy otwartej wzdłuż południowo-wschodniej granicy gruntów T. O. U. do ul. ad 2) z linją regulacyjną od strony północnej — według linji czerwonej na powyższym planie, oznaczonej literami: b-k-f.

6) Uchwala się dla wydzielić się mających parcel z powyższych gruntów sposób zabudowania wolno-stojący, względnie grupowy we wysokości najwyżej I. piętra i 10 m. za wyjątkiem grupy projektowanej domów przy gościńcu, dla której ustala się wysokość II pięter i 12 m. — nie licząc mieszkalnych poddaszy ale bez suteren mieszkalnych.

7) Domy mające stanąć na poszczególnych parcelach będą ściśle usytuowane według pow. planu z tem, że odstępy od linji regulacyjnej mają wynosić najmniej 5 m. względnie 7 m. (ul. graniczna T. O. U.), zaś przy gościńcu Rakowickim domy mają stanąć ściśle w linji regulacyjnej.

8) Powyższe parcele mają być użyte wyłącznie na cele mieszkaniowe z wykluczeniem zakładów przemysłowych.

9) Oświadcza się, że gmina m. Krakowa do urządzenia powyższych ulic nie zamierza przystąpić, a inicjatywę w tym względzie pozostawia się odnośnie do brzmienia artykułu 64 właścicielowi terenu objętego planem parcelacji, względnie właścicielom działek utworzonych przy parcelacji. (L. Magtu 547/1928 B. b.).

Uchwalono.

17. Plan zabudowania gruntu przy ulicy Krzywda w Dz. XXI.

Wnioski Sekcji I.
Sprawozdawca: rm. Breuer.
Rada m. uchwali:

Po myśli art. 29 prawa budowlanego z dnia 16 lutego 1928 D. U. R. P. Nr. 23 poz. 102 uchwala się plan zabudowania gruntu obejmującego parcele lk. 1392, 1388, 1393/1 i 1387 wchodzące w skład ciała hipotecznego lwh. 1204 Dz. XXI. Płaszów, przy ul. Krzywda — według planu Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 7 października 1929 r.

W szczególności uchwala się:

1) Linje regulacyjne południowej strony ul. Krzywda w obrębie gruntu lwh. 1204 oznaczone na powyższym planie kolorem czerwonym i głoskami: a-b-c-d.

2) Otwarcie ulicy oznaczonej na planie liczbą rzymską „I" mającej powstać wzdłuż zachodniej granicy powyższego gruntu z linją regulacyjną od wschodniej strony oznaczoną głoskami: a-e-f-g-h-i-j-k oraz linją budowlaną a'-e'-f'-g'-h'-i'-j'-k' w odstępie 5 m od linji regulacyjnej.

3) Otwarcie ulicy oznaczonej na powyższym planie liczbą „II" z linjami regulacyjnemi oznaczonemi głoskami: b-l-m-n-o-i od strony zachodniej, zaś głoskami c-p-s-j od strony wschodniej, oraz linją budowlaną l'-m'-n'-o' po zachodniej stronie, zaś linją budowlaną c'-p'-r'-j' po wschodniej stronie ulicy.

4) Otwarcie ulicy oznaczonej liczbą „III" z linjami regulacyjnemi g-m-p-S-t-u po stronie północnej, zaś h-v-w-n-r-x-y-z po stronie południowej, oraz linjami budowlanemi g'-m'-p'-t' po stronie północnej, zaś h'-v'-w'-n'-r'-y' po stronie południowej.

5) Otwarcie ulicy oznaczonej liczbą „IV" z linją regulacyjną po stronie zachodniej oznaczoną głoskami: d-A-u-z-B-k zaś linja regulacyjna po stronie wschodniej oznaczoną głoskami: C-D-E-F oraz linją budowlaną A'-t'-y'-B'-k' po stronie zachodniej, w odstępie 5 metrów zaś linją budowlaną C'-E' po stronie wschodniej w odstępie 6 metrów od linji regulacyjnej.

6) Otwarcie ulicy „V" wzdłuż południowej granicy gruntu wojskowego (parceli lk. 1394) z linją regulacyjną C-G-H-J oraz linją budowlaną C'-S'-H'-J' po południowej stronie ulicy.

7) Otwarcie ulicy „VI" z linjami regulacyjnemi G-K-L-R-S-M-N po stronie zachodniej, zaś H-O-P po stronie wschodniej, oraz linjami budowlanemi S'-L'-M'-N' po stronie zachodniej, zaś H'-O_1-O_3-p' po stronie wschodniej, w odstępach 7 metrów od linij regulacyjnych.

8) Otwarcie ulicy oznaczonej liczbą „VII" z linją regulacyjną F-R po stronie północnej, zaś S-T po stronie południowej, oraz linją budowlaną E'-L' po stronie północnej, zaś F'-S'-M' po stronie południowej. Dla przyszłego przedłużenia powyższej ulicy w stronę wschodnią uchwala się linje budowlane O^1-O^2 oraz O^3-O^4 w odstępie wzajemnym 18 metrów.

9) Uchwala się dla 2 bloków położonych przy ulicy Krzywda sposób zabudowania zwarty bez oficyn i suteren mieszkaniowych o wysokości domów 17 metrów, dla pozostałych bloków sposób zabudowania luźny względnie grupowy domami 1 piętrowemi z jednem mieszkaniem na poddaszu, usytuowanemi w sposób w powyższym planie Budownictwa wkreślony.

Rada miasta przyjmuje do wiadomości oświadczenie złożone do protokołu z dnia 7 sierpnia 1929 przez Dra Hermana Rittigsteina jako pełnomocnika właściciela gruntu lwh. 1204 dz. XXI Aleksandra Skrzyńskiego, że pokryje koszta pierwszego urządzenia ulic na jego gruncie uchwalonych oraz przypadającą na niego część kosztów urządzenia ulicy Krzywda, zastrzegając:

a) sposób urządzenia ulic po myśli art. 172, 173 i 174 prawa bud. oznaczy komisja drogowo-kanałowa i gruntowa działająca imieniem Rady m. z mocy upoważnienia z dnia 5/7 1928 do L. 4660/28 I.

b) Gmina m. Krakowa po myśli art. 66 prawa bud. obejmie powyższe ulice, skoro przynajmniej $^1/_3$ część długości frontów będzie zabudowana, do tego czasu, zaś utrzymanie tych ulic obciążać będzie właściciela gruntu względnie prawonabywców,

c) ulice będą przekazane bezpłatnie i w stanie wolnym od długów i ciężarów hipotecznych.

Orzeczenie zatwierdzające parcelację budowlaną powyższego gruntu wyda Magistrat po uprawomocnieniu się planu zabudowania, po ogłoszeniu tegoż po myśli art. 35 prawa bud. oraz po zabezpieczeniu kosztów pierwszego urządzenia ulic w niniejszej uchwale wymienionych.

Uchwalono. (L. Mgtu 3535/1929 B. b.)

18. Otwarcie ulicy w Dz. Zakrzówek.

Wnioski Sekcji I.

Sprawozdawca: rm. Rock.

Rada m. uchwali:

Na podstawie ogłoszenia z dnia 14/XI L. 4238/29 B. b./XIII uchwala się:

1) W myśl art. 29 prawa budowlanego otwarcie ulicy wzdłuż istniejącej drogi prywatnej parceli lk. 855/2 Zakrzówek jako przecznicy ul. Dworskiej, z linjami regulacyjnemi oznaczonemi na planie Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 17 grudnia 1929 kolorem czerwonym i głoskami: a-b-c od strony zachodniej, zaś głoskami: d-e-f od strony wschodniej, oraz linją budowlaną a_1-b_1-c_1 po stronie zachodniej w odstępie 5 m od linji regulacyjnej.

2) Uchwala się dla parcel budowlanych wydzielić się mających przy powyższej ulicy sposób zabudowania grupowy nie głębszy jak, 14 m. licząc od linji budowlanej frontowej bez mieszkań suterenowych i oficyn mieszkalnych.

3) Wyjątkowo dla ewentualnie powstać mogących przy tej ulicy gospodarstw rolnych upoważnia się Magistrat do zmiany postanowienia ad 2) i to w kierunku umożliwienia stawiania na tyłach parcel objektów potrzebnych dla prowadzenia gospodarstwa rolnego.

4) Dla ulicy Dworskiej uchwala się na podstawie ogłoszenia L. 2807/29 Bb. (XII) z dnia 16 sierpnia 1929 r. linję regulacyjną z południowej strony tej ulicy na długości między jej wylotem do ul. Twardowskiego, a gruntem państwowym przy ul. Szwedzkiej oznaczoną na powyższym planie czerwono głoskami: g-h-i-j-k, oraz linję budowlaną: g_1-h_1-a_1-d_1-k_1 w odstępie 5 m. od linji regulacyjnej.

5) Zastrzega się przed zabudowaniem przyległych do tej ulicy gruntów, właściciele ich przedłożą Magistratowi plany parcelacyjne i uzyskają ich zatwierdzenie stosownie do brzmienia art. 54 i 57 prawa budowlanego.

Uchwalono. (L. Mgtu 3980/1929 B. b.)

19. Sprzedaż części parceli Gm. w Dz. VIII.

Wnioski Sekcji I.

Sprawozdawca: rm. Potuczek.

Rada m. uchwali:

I. Celem wyrównania granic i uregulowania narożnika ulic Miodowej i Szerokiej odstąpić pp. inż. Ryszardowi i Marji Hoffmannom część parceli gm. lkat. 799 lwh. 1 Dz. VIII o powierzchni około 2·5 m. kw. oznaczoną na planie sytuacyjnym Bud. m. z dnia 7 maja 1929 kolorem czerwonym w zamian za część parceli lkat. 442 lwh. 289 Dz. VIII o powierzchni około 37 m. kw. oznaczoną na powyższym planie kolorem zielonym pod następującemi warunkami:

1) Za nadwyżkę gruntu zapłaci Gmina po 100 (sto) złotych za jeden m. kw. i to przy podpisaniu kontraktu.

2) Strony kontraktujące odstępują sobie wzajemnie powyższe skrawki gruntów w stanie wolnym od długów i ciężarów.

II. Koszta kontraktu, stempli, intabulacji, koszta planów i pomiarów poniesie Gmina m. Krakowa, zaś ewent. należytość od przeniesienia własności każda ze stron kontraktujących od nabytego przez siebie gruntu. (L. I. 8764/29).

Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy, pp. radców m.: Inż. Franciszka Drobniaka i Dra Adama Müllera, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, pp. radców m. Dra Ludwika Merza i Zygmunta Siemka, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

Uchwalono.

Przewodniczący zamyka posiedzenie jawne i otwiera tajne o godzinie 20·30.

I. Venia aetatis i nominacja Dr. Inż. Bronisława Biegeleisena.

Imieniem Prezydenta m., Sekcji II. i III. wiceprez. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Udziela się veniam aetatis Dr. Inż. Bronisławowi Biegeleisenowi, kierownikowi M. Instytutu Psychotechnicznego, Biura poradnictwa i organizacji pracy przy M. Muzeum Przemysłowem, urodz. 3 maja 1881 r. a zatrudnionemu w Gminie m. Krakowa od 1 września 1925.

Rada miasta uchwali:

I. Upoważnia się P. Prezydenta m. do zamianowania extra statum Dr. Inż. Bronisława Biegeleisena z dniem 1 kwietnia 1930 r. kierownikiem Instytutu psychotechnicznego oraz Biura organizacji pracy i poradnictwa zawodowego przy M. Muzeum Przemysłowem z poborami VI. grupy szczebel a, oraz przysługującemi tej grupie dodatkami, z policzeniem do wymiaru emerytury czasu służby od 1 września 1925 r. (L. prez. 12186/29).

Uchwalono.

II. Emerytura p. Władysławy Mühln, nauczycielki Miejsk. Szkoły gosp. domow.

Imieniem Prezydenta m. oraz Sekcji II. i III. wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Na zasadzie art. 28 statutu emeryt. dla pracowników m. przenosi się Władysławę Mühln, nauczycielkę M. Szkoły gospodarstwa domowego na jej prośbę z dniem 31 stycznia 1930 r. w stały stan spoczynku.

Zarazem w uznaniu długoletniej i owocnej pracy w służbie Gminy m. Krakowa przyznaje się jej pobory gr. VI. szczebel c. od dnia 1 lutego 1930 r. z uwolnieniem od opłat emerytalnych. (L. prez. 316/30).

Uchwalono.

III. Nominacja p. Ludwika Bialikiewicza.

Imieniem Prezydenta m. wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Upoważnia się P. Prezydenta m. do zamianowania poza etatem referenta Ludwika Bialikiewicza starszym referentem Magistratu, z poborami uposażenia VII grupy szczebel b, a to z dniem 1 lipca 1929 r.

Uchwalono.

IV. Venia aetatis dla pp. Ludwika Angelusa i Dra Wiktora Michalskiego.

Imieniem Prezydenta m. oraz Sekcji II. i III. wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Udziela się veniam aetatis:

1) Ludwikowi Angelusowi, asyst. kontrakt. M. Ambulatorjum dentyst., urodz. 5 lipca 1884 a zatrudnionemu w Gminie od 1 kwietnia 1928 r.

2) kontrakt. dentyście m. Drowi Wiktorowi Michalskiemu, urodz. 8 lipca 1886 r., a zatrudnionemu w Gminie od 1 października 1919 r. (L. prez. 13742/29).

Uchwalono.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie **21.**

Posiedzenie jawne 230 w kadencji XVII. z dnia 4 marca 1930 r.

Obecni: *Przewod. Prezyd.* Inż. Karol Rolle.
Wiceprez. m. Dr. Ignacy Landau,
„ „ Witołd Ostrowski,
„ „ Dr. Ludwik Schneider,
„ „ Dr. Piotr Wielgus.

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców miejskich obecnych **70.**

Początek posiedzenia o godz. **18·15.**

Przed porządkiem dziennym.

Pisma.

Sekretarz odczytał pismo Dyrekcji Robót Publicznych, skierowane do Ministerstwa Robót Publicznych, w sprawie budowy gmachu sądowego w Krakowie.

„Przesyłając w załączeniu odpis pisma P. Prezydenta m. Krakowa w przedmiocie w nagłówku wymienionym tut. Dyrekcja Robót Publicznych wyjaśnia, że wobec decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości z r. 1928 odłożenia sprawy budowy „Pałacu Sprawiedliwości" w Krakowie na lat pięć nie wstawiła do preliminarza budżetowego na rok 1930/31 na ten cel odpowiedniej kwoty.

Niemniej jednak tut. Dyrekcja uważa nawet sprawę niniejszą za aktualną i wyraża zapatrywanie, że już w chwili obecnej wskazanemby było wydanie potrzebnych

zarządzeń co do uzyskania od miasta względnie zakupna parceli pod budowę i opracowanie szkiców przyszłej budowy.

Wobec powyższego Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie uprasza Ministerstwo o zwrócenie się do Ministerstwa Sprawiedliwości celem zabezpieczenia potrzebnych na ten cel sum w budżecie tegoż Ministerstwa".

Sekretarz odczytał pismo Krakowskiej Dyrekcji Kolei Państwowych w sprawie włączenia sieci Śląska Cieszyńskiego do Dyrekcji Kolejowej w Katowicach:

„W sprawie artykułu „Gwiazdki Cieszyńskiej" o przyłączeniu kolei na terenie Śląska Cieszyńskiego do Dyrekcji Katowickiej komunikuję, iż w rzeczy samej tut. Dyrekcja nie posiada żadnych wiadomości i treść powyższego pisma Pana Prezydenta przedłożyła Ministerstwu Komunikacji do dalszego zarządzenia, względnie udzielenia informacji".

Wnioski nagłe.

Sekretarz odczytał nast. wniosek nagły rm. Inż. Drobniaka i tow. w sprawie budowy rurociągu wodociągowego.

„Ze względu na niebezpieczeństwo braku wody dla miasta Krakowa w razie uszkodzenia głównego rurociągu, wzywa się Prezydjum miasta, by w porozumieniu z Zarządem Wodociągów miejskich przystąpiono bezwłocznie do założenia drugiego, zapasowego rurociągu ze stacji pomp na Bielanach do Krakowa.

Na koszta tych robót należy zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę w wysokości 2 miljonów złp., spłacaną w rocznych ratach, uzyskiwanych z 1% podwyżki podatku wodociągowego, zabezpieczonej na zasadzie uchwały Rady miasta z dnia 28 grudnia 1928 r.".

Rm. Inż. Drobniak stwierdza, że podczas tej zimy dwukrotnie już Kraków był widownią katastrofy wodociągowej. Miasto przez kilkadziesiąt godzin pozbawione było wody. Wodociąg krakowski, założony jeszcze przed 30-tu laty, nieodpowiada już potrzebom miasta, a rury wskutek naturalnego zużycia przy lada okazji pękają. Dlatego też miasto powinno jaknajszybciej zaradzić złu. Gdyby katastrofa braku wody w mieście wydarzyła się w czasie upałów, a co gorsze w czasie pożaru, w takim razie Kraków byłby narażony na poważne niebezpieczeństwo. Już w roku 1928 Rada m. uchwaliła podwyżkę podatku wodociągowego. Podwyżka ta miała być obrócona na rozbudowę rezerwowego wodociągu.

Niestety, inne pilne wydatki pochłonęły tę nadwyżkę z opłat wodociągowych. Wnioskodawca proponuje, aby Prezydjum miasta w porozumieniu z Zarządem Wodociągu, zaciągnęło pożyczkę w wysokości 2,000.000 zł. i pożyczkę tę obróciło na budowę drugiego rurociągu. Pożyczka ta byłaby spłaconą z nadwyżek opłat za wodę.

W sprawie powyższej Prezydent Rolle oświadczył, że wszczął już pertraktacje o pożyczkę dla rozbudowy wodociągu. Kwota jednak 2 miljonów zł. nie wystarcza dla przeprowadzenia tych prac, tembardziej, że budowa zapasowego rurociągu nie doprowadziłaby do celu, natomiast konieczna jest celowa przebudowa całej sieci wodociągowej od stacji pomp na Bielanach.

Rm. ks. Masny przypomniał, że przed kilku laty ze względów sanitarnych Magistrat kazał pozamykać dużą ilość studni w Krakowie, a to ze względu na zawartość wody szkodliwej dla zdrowia. Obecnie jednak, gdy katastrofy wodociągowe są na porządku dziennym, należałoby sporządzić wykaz studni w mieście, które mają wodę dobrą do picia, a studnie posiadające t. zw. „złą wodę" odkazić.

Rm. inż. Adelman zwrócił uwagę na to, że obecnie do rurociągów dopływa woda wiślana o t. zw. niskiej twardości i woda ta nie jest czysta, zakażają ją odpływy fabryk, położonych nad górnym biegiem Wisły. Urządzenia filtrów, znajdujące się w Zakładzie pomp na Bielanach, nie odkażają wody i miasto pije wodę niehigjeniczną, a czasem szkodliwą dla zdrowia.

Wniosek nagły rm. Inż. Drobniaka uchwalono jednomyślnie z tem, że wysość pożyczki będzie później ustaloną.

II. Zmiana granic dzielnic m.

Imieniem Sekcji I i II st. radca Mgtu Inż. Kłeczek wnosi:

Rada miasta uchwali:

„1) Przesuwa się granicę Dzielnic XIV i XV od starej granicy w środku ulicy Juljusza Lea — środkiem tej ulicy, do połączenia ze starą granicą w przedłużeniu ulicy Karmelickiej — wedle planu Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 13 stycznia 1930 r. litery A. B. (plan Nr. 1).

2) Przesuwa się granicę Dzielnic XVIII i XIX w przedłużeniu linji granicznej Dz. XVIII i gminy Olsza, aż do starej granicy, biegnącej środkiem ulicy Mogilskiej wedle planu Bud. m. Oddz. B. z dnia 13 stycznia 1928 litery a. b. (plan Nr. 2).

3) Prostuje się bieg granic Dzielnic XVIII i XVII, XVII, V i IV, IV i III i XII, XIV i XV wedle wniosku biura nowych pomiarów miasta, a mianowicie:

a) Bieg granic między Dz. XVIII a Dz. XVII ustala się środkiem Aleji Królewskiej od starej rogatki po środek ul. Kamiennej, dalej środkiem ul. Kamiennej aż do granicy gruntów kolejowych i wojskowych, a następnie granicą gruntów kolejowych aż do wschodniego zetknięcia się z p. gr. 870 i 876 gm. Krowodrzy, a do tego punktu dawną granicą katastralną (na planie Nr. 5 litery A-B-C-D).

b) Bieg granic między Dz. XVII a Dz. V i IV środkiem ul. Kamiennej do ul. Montelupich aż do zachodniej strony ulic Długiej i Prądnickiej, następnie wzdłuż zachodniego brzegu ul. Prądnickiej, aż do środka Aleji Słowackiego i dalej środkiem Aleji Słowackiego aż do rzeki Młynówki Królewskiej (na planie Nr. 5 litery E-F-G).

c) Granicę między Dz. IV i III a Dz. XII, XIV i XV ustala się środkiem Aleji 3-ch Wieszczów aż do mostu Dębnickiego. (Plan Nr. 5 litery G-H-I-K ściśle komisyjnie określone — protokoły dołączone i plan 1:10.000).

4) Granicą Dzielnic VIII i XIV będzie zachodni brzeg plantu kolejowego kolei Kraków—Lwów tak, jak obecnie w nowych zdjęciach 1:1000 Dzielnica jest zdjęta.

5) Przesuwa się granicę Dzielnic XX i XXI, która dotychczas biegła środkiem starego Wiśliska, do linji A. B., biegnącej środkiem obecnego koryta Wisły wedle planu Bud. m. Oddz. B. z dnia 13 stycznia 1930 r. (Plan Nr. 3).

6) Włącza się grunta położone po lewej stronie Rudawy (i należące hipotecznie do Dz. XIII) do Dzielnicy XIV tak, jak to uwidocznione jest w nowych zdję-

ciach Dz. XIV. (Plan Bud. m. Oddz. B. z dnia 14 stycznia 1930, plan Nr. 4).

Uchwalono.

III. Plan zabudowania gruntów Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń.

Imieniem Sekcji I. rm. Inż. Kleinberger wnosi: Rada m. uchwali:

Wskutek podania Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń z dnia 12 grudnia 1929 r., Rada miasta na podstawie ogłoszenia Magistratu z dnia 20 grudnia 1929 r. L. 4965/29 Bb (XIV) reasumuje częściowo swą uchwałę z dnia 11 kwietnia 1929 (L. Mgtu 4965/29 Bb), odnoszącą się do planu zabudowania gruntów Krak. Tow. Wzaj. Ubezpieczeń przy ul. Basztowej Dz. IV, uprawomocnionego w myśl ogłoszenia Magistratu z dnia 17 czerwca 1929 L. 1957/29 Bb i uchwala zmianę powyższego planu zabudowania, przedstawioną na planie Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 31 stycznia 1930 r.

W szczególności uchwala się zmianę linji regulacyjnej ulicy, oznaczonej na powyższym planie liczbą „I" według linij wkreślonych tamże kolorem czerwonym i niebieskim i oznaczonych głoskami: n-m-l-k od strony zachodniej, zaś głoskami: o-p-r-s od strony wschodniej, oraz linją budowlaną, oznaczoną głoskami: t-u-w z tem, że część gruntu między linją regulacyjną o-t-w a powyższą linją budowlaną ma być urządzona jako ogród, z następującemi zastrzeżeniami:

1) na przestrzeni zawartej między linjami regulacyjnemi l-k, oraz „r-s" ma być urządzony pasaż (przejście) w istniejącym budynku, stojącym na parceli lk. 6, wchodzącej w skład ciała hipot. l. 4 gm. kat. Kraków Dz. IV, o szerokości 6·30 m (sześć $^{30}/_{100}$ metra) a wysokości minimalnej 2·85 m,

2) Krakowskie Towarzystwo Wzaj. Ubezpieczeń ustanowi i zaintabuluje na rzecz Gminy m. Krakowa prawo służebności publicznego przechodu i przejazdu na parceli lk. 6 objętej wyk. hip. l. 4 gm. kat. Kraków Dz. IV przez powyższy pasaż (przejście) o szerokości 6·30 metrów,

3) warunki wykonania tego pasażu (przejścia) oznaczy Magistrat przy zatwierdzeniu planów przebudowy budynku, stojącego na parceli lk. 6 w realności lwh 4 gm. kat. Kraków Dz. IV.

Pozostałe punkty uchwały Rady m. z dnia 11 kwietnia 1929, a mianowicie punkty 1 b), 2), 3) i 4) pozostają bez zmiany.

4) Powyższy plan zabudowania należy wyłożyć do publicznego przeglądu w terminie od pierwszego dnia najbliższego, względnie następnego miesiąca po zapadnięciu niniejszej uchwały na przeciąg 4 tygodni.

Uchwalono. (L. 4886/29 Bb).

IV. Parcelacja realności lwh. 17 Dz. V.

Imieniem Sekcji I. rm. Inż. Drobniak wnosi: Rada m. uchwali:

Na skutek podań p. Hugona Rippera z dnia 9 stycznia 1929 do L. 109/1929 Bb, z dnia 28 września 1929 do L. 3403/29 Bb i z dnia 12 grudnia 1929 r. do L. 4842/29 Bb o zatwierdzenie parcelacji realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. V. Kleparz po ogłoszeniu Magistratu z dnia 23 lutego 1929 do L. 531/29 Bb (VII) uchwala się w myśl art. 29 prawa budowlanego:

I. Plan zabudowania obszaru realności, ograniczonego ulicami Długą, Szlak, Krowoderską i Aleją Słowackiego. przez przeprowadzenie uchwalonego przez Radę m. w dniu 22 lipca 1913 do L. 131873/12 Bb przedłużenia ulic, t. j. otwarcie ulicy łączącej Al. Słowackiego i ul. Długą z ul. Krowoderską, z linjami regulacyjnemi oznaczonemi w planie Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 20 grudnia 1929, wykonanego w myśl pisma właściciela realności z dnia 28 września 1929 do L. 3403/29 Bb i dołączonego planu parcelacji inż. Fingerhuta z dnia 8 maja 1929 L. 28/29 — a oznaczonego jak alternatywa II-ga — kolorem czerwonym i głoskami: a-b-c-d-e od strony zachodniej, zaś głoskami: l-f-g-h-i-j-k od strony wschodniej, oraz linją budowlaną w środkowej części ulicy oznaczoną głoskami: h1-i1-j z tem, że pas gruntu między linją regulacyjną a budowlaną przeznacza się na ogródki.

II. Sposób zabudowania dla powstałych przez otwarcie powyższej ulicy bloków, według oznaczenia wkreślonego w powyższym planie przy wysokości budynków zależnej od szerokości projektowanej ulicy.

III. Wkreślony w powyższym planie układ parcel w realności lwh. 17 Dz. V Kraków, własność p. Hugona Rippera w granicach linij regulacyjnych.

W odniesieniu do postanowienia art. 64 prawa budowlanego Rada miejska zaznacza, że Gmina m. Krakowa na terenach, należących do lwh. 17 Dz. V Kraków własność p. Hugona Rippera, objętych uprawomocnić się mającym planem zabudowania i zatwierdzić się mającym planem parcelacji, inicjatywę urządzenia i samo urządzenie otworzyć się mającej ulicy pozostawia właścicielowi powyższej realności, względnie właścicielom działek powstać mających z parcelacji, na ich własny koszt w sposób ustanowiony przez Gminę dla powyższej dzielnicy i pod kontrolą organów Gminy.

IV. Powyższy plan zabudowania należy wyłożyć do publicznego przeglądu w terminie od pierwszego dnia najbliższego, względnie następnego miesiąca po zapadnięciu niniejszej uchwały na przeciąg 4 tygodni.

(L. Mgtu 552/30 Bb).

Rm. Dr. Rosenzweig zgłosił wniosek o odroczenie sprawy i wyznaczenie Komisji całej Rady miejskiej dla zbadania sprawy na miejscu.

Referent rm. Inż. Drobniak wyjaśnił, że Komisja radców m. była na miejscu, wobec czego zbytecznem jest ponowne badanie sprawy.

Wniosek rm. Rosenzweiga odrzucono.

Wniosek Sekcji I uchwalono.

Rm. Dr. Rosenzweig zakłada protest przeciw tej uchwale.

Wnioski.

Sekretarz odczytał następujące wnioski:

1. Klubu Pracy Gospodarczej:

„Wedle warunków połączenia król. wol. m. Podgórza ze stoł. król. m. Krakowem (art. 71) miały się odbyć wybory do Rady miejskiej z terytorjum Podgórza w ciągu 4 tygodni, licząc od chwili rozwiązania Rady m. Podgórza.

Od tego czasu upłynęło już lat 14.

Gdy wybory te do tej chwili nie zostały przeprowadzone, Klub Pracy Gospodarczej wnosi:

1) Wzywa się Prezydjum, aby poczyniło jaknajenergiczniejsze starania u Władz rządowych celem rozpisania wyborów do Rady miejskiej,

2) Wzywa się Prezydjum, aby w miejsce błp. Dra Jakóba Aronsohna powołać z II-go koła na radcę miejskiego p. Leona Miszczyńskiego, który przy ostatnich wyborach otrzymał wszystkie głosy wyborców II-go koła jako zastępca".

Wniosek przekazała Rada m. do regulaminowego traktowania.

2. Klubu Pracy Gospodarczej:

„Wedle warunków połączenia król. wol. miasta Podgórza z stoł. król. miastem Krakowem art. 31 Gmina m. Krakowa zobowiązała się wybrukować ul. Salinarną.

Wskutek wzmożonego ruchu samochodowego realności przy ul. Salinarnej z powodu jej niewybrukowania po stronie nieuczęszczanej przez wozy tramwajowe obryzgane są błotem aż po dachy, zachodzi przeto konieczna potrzeba wybrukowania także drugiej połowy ulicy Salinarnej, tj. części nieużywanej przez tramwaj.

Rada miasta uchwali:

Wzywa się Magistrat, aby jaknajrychlej z nastaniem pory wiosennej przystąpił do wybrukowania drugiej połowy ulicy Salinarnej".

Wniosek powyższy przekazała Rada m. Komisji drogowo-kanałowej do regulaminowego traktowania.

3. Klubu Pracy Gospodarczej:

„Dnia 20 lutego 1930 r. autobus Krakowskiej Spółki Tramwajowej wpadł do rowu przy ul. Wielickiej, kalecząc w okrutny sposób jadących w nim pasażerów.

Stało się to wskutek tego, że rów ten nie jest dostatecznie zabezpieczony, względnie zasypany.

Z tych powodów podpisany Klub Pracy Gospodarczej uprasza:

Rada miasta uchwali: wzywa się Magistrat, ażeby jaknajrychlej przystąpił do zasypania rowu, znajdującego się przy ul. Wielickiej począwszy od realności p. Hildebranda aż do wału kolejowego, względnie jego zabezpieczenia".

Wniosek powyższy przekazała Rada m. Komisji drog.-kanał. do regul. traktowania.

Porządek dzienny.

I. Wybór uzupełniający 2 członków Rady nadzorczej Krakowskiej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Imieniem Prezydenta m. wicepr. m. Dr. Wielgus proponuje na członków Rady Nadz. Kom. Kasy Oszcz. m. Krakowa powołać pp. Prof. Dr. Adama Krzyżanowskiego i rm. Wincentego Wajdę.

Uchwalono.

II. Wybór uzupełniający 1 członka Rady nadzorczej Podgórskiej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Imieniem Prezydenta m. wicepr. m. Dr. Wielgus proponuje na członka Rady Nadzorczej Komunalnej Podgórskiej Kasy Oszczędności m. Krakowa p. Inż. Franciszka Drobniaka.

Rm. Marski proponuje, aby zamiast p. Drobniaka powołano p. Dr. Emilewicza.

Rm. Dr. Rosenzweig uważa, że skoro przeciw osobie Dr. Emilewicza są zastrzeżenia, przeto należałoby osobę jego wyeliminować do czasu załatwienia jego sprawy.

Prezyd. Rolle oświadcza, że nad sprawą, wobec przedstawienia rm. Dr. Rosenzweiga będzie Rada m. dyskutować na tajnem posiedzeniu.

III. Zwrot kosztów podróży w sprawach urzędowych członków Rady miejskiej.

Imieniem Prezydenta m., Sekcji II i III wicepr. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Przyjmując do wiadomości, że tytułem djet i zwrotu kosztów podróży w sprawach urzędowych Gminy otrzymują członkowie Zarządu miasta po myśli postanowienia art. 17 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażeń członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażeń funkcjonarjuszów państwowych § 14 rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych z 8 marca 1925 oraz na zasadzie postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 listopada 1927 r. o djetach i kosztach podróży funkcjonarjuszów państwowych

1) djety w kwocie 45 zł. dziennie, a w razie podróży do Województwa Śląskiego i Warszawy w kwocie 54 zł. dziennie, przyczem

2) część doby mniejsza niż godzin 12 liczy się za pół dnia, więcej niż godzin 12 za cały dzień,

3) zwrot kosztów koleją I. klasy pociągu pospiesznego, a poza powyższymi normami:

4) w razie podróży nocą zwrot kosztów łóżka w wagonie sypialnym,

5) ryczałt na dorożki, bagaż, napiwki i t. p. drobne wydatki w kwocie 20 zł.,

6) zwrot wydatków reprezentacyjnych, poczynionych rzeczywiście w interesie Gminy,

Rada miasta postanawia, że członkowie Rady miejskiej mają w razie podróży urzędowych w interesie Gminy prawo do djet i zwrotu kosztów podróży według norm, przepisanych dla członków Zarządu miasta.

(L. prez. 1307/30).

Rm. Stączek zgłosił wniosek:

Ponieważ wedle rozp. Rady Ministrów z dnia 17/IX. 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826, djety podróży dla III. i IV. grupy płacy wynoszą 35 zł., zaś dla V. grupy zaledwie 25 zł., a wiceprezydenci m. Krakowa pozostają na stanowiskach, normowanych ustawą z dnia 30/XII. 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073 w V. grupie płacy urzędników państwowych, przeto djety i koszta podróży członków Rady m. Krakowa liczyć należy wedle V. grupy płacy, czyli:

1) djety w kwocie 25 zł. dziennie, zaś w podróży do Warszawy i Województwa Śląskiego o 20% wyżej czyli 30 zł.,

2) 6 godzin nocnych od godz. 21 do 6-tej oraz najmniej 12 godzin reszty doby liczy się za całą dobę, mniej zaś za pół doby,

3) zwrot kosztów jazdy koleją I. kl. pociągu osobowego, zaś w nagłych wypadkach pośpiesznego,

4) niezmienione,

5) ryczałt na dorożki 10 zł.
6) niezmienione.

Rada miasta przyznaje radcom m. prawo do djet i zwrotu kosztów podróży według norm, przepisanych dla członków Prezydjum (wiceprezydentów) bez wyjątkowych przywilejów ustawy, gdyż, ze względu na ciężkie położenie gospodarcze miasta, wydatki w tej wysokości, tj. ustawowej, przedstawiają się jako dostateczne.

Wniosek rm. Stączka odrzucono. Wniosek Prez. m. oraz Sekcji II. i III. uchwalono.

IV. Upoważnienie Sekcji II. Rady m. do umarzania należytości gminnych.

Imieniem Prezydenta m. oraz Sekcji II. i III. wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

Rada miasta, działając na zasadzie postanowienia § 82 ust. 1 statutu m., upoważnia Sekcję II. do umarzania należytości gminnych do kwoty 5.000 zł., a Komisję dla Zakładów miejskich do umarzania należytości Zakładów zarządowi jej podlegających do tej samej wysokości, Prezydenta zaś miasta do umarzania wszelkich należytości do kwoty 100 zł. (L. prez. 12332/29).

Uchwalono.

V. Rozszerzenie etatu M. Urzędu Zdrowia.

Imieniem Prezydenta m., oraz Sekcji II. i III. wiceprez. m. Dr. Schneider wnosi:

Rada m. uchwali:

Rozszerza się etat Miejskiego Urzędu Zdrowia o:
1 posadę lekarza dentysty w VII. kateg. służby,
2 posady techników dentystycznych w VIII. kateg. służby. (L. prez. 1405/30).

Uchwalono.

VI. Zaciągnięcie pożyczki 100.000 zł. w Polskim Banku Komunalnym S. A. w Warszawie.

Imieniem Prezydenta miasta, oraz Sekcji II. i III. Wiceprez. m. Dr. Wielgus wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w Polskim Banku Komunalnym S. A. w Warszawie z komunalnego funduszu pożyczkowego w kwocie 100.000 zł. na zapłacenie części raty, przypadającej na Gminę miasta Krakowa, na budowę IV mostu na Wiśle.

II. Pożyczka zostanie zaciągnięta na warunkach podanych przez Bank w promesie z dnia 29 stycznia 1930 r. Nr. 1239/P. K. z tem, że oprocentowanie jej wynosić będzie 6% rocznie i że na pożyczkę tę zostanie skrypt dłużny przez Gminę miasta Krakowa zeznany.

Do podpisania odnośnych dokumentów upoważnia się Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców m. pp. Dra Karola Krzetuskiego i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, Dra Adama Müllera i Dra Alfreda Szołayskiego.

Uchwalono. (L. prez. 1163/30).

VII. Umowa Gminy m. Krakowa ze Skarbem Państwa w przedmiocie świadczeń rzeczowych na rzecz Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Krakowie.

Imieniem Sekcji II, III i IV rm. Woyczyński wnosi:

Rada m. uchwali:

1. Przyjmuje się przyległy projekt umowy Gminy m. Krakowa ze Skarbem Państwa w przedmiocie świadczeń rzeczowych na rzecz I. Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Krakowie.

2. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok Prezydenta m., względnie jego zastępcy, radców m. Henryka Pachońskiego i Romana Woyczyńskiego, względnie na wypadek przeszkody którego z nich, rm. Jana Bielesia i Dr. Adama Müllera. (L. Mgtu 1209/30/IV).

(Umowę dołącza się do protokołu).

Uchwalono.

VIII. Likwidacja miejskiej wytwórni mydła.

Imieniem Sekcji VIII rm. Wajda wnosi:

Rada m. uchwali:

Likwiduje się Miejską Wyrobnię Mydła z dniem 1 lipca 1930. Lokal użyty zostanie na cele Rzeźni.

Uchwalono.

IX. Pożyczka 180.000 zł. na koszta urządzenia hali targowej.

Imieniem Sekcji II rm. Dr. Krzetuski wnosi:

Rada m. uchwali:

Na koszta urządzenia hali targowej dla hurtownej sprzedaży wprowadzanego mięsa w Rzeźni m. i na połączone z tem roboty budowlane zaciągnąć w Kasie Oszczędności m. Krakowa lub w innej instytucji finansowej pożyczkę wekslową w kwocie 180.000 zł.

Uchwalono.

X. Dodatki funkcyjne dla lekarzy miejskich.

Imieniem Prezydenta m., oraz Sekcji II. wiceprez. m. Dr. Schneider wnosi:

Rada m. uchwali:

1. Przyznaje się Naczelnemu Lekarzowi miejskiemu Dr. Józefowi Owsińskiemu dodatek funkcyjny w kwocie 500 zł. z tytułu zrzeczenia się wykonywania praktyki lekarskiej ze względów służbowych.

2. Przyznaje się pp. lekarzom miejskim:

a) dodatek funkcyjny w kwocie 50 zł. miesięcznie z tytułu używania mieszkania prywatnego dla celów ordynacji urzędowej,

b) ryczałt na podwody w kwocie 100 zł. miesięcznie,

c) wynagrodzenie za czynności nocne w kwocie 50 zł. miesięcznie.

Uchwalono. (L. prez. 146/30).

XI. Kredyt dodatkowy w Dz. V.

Imieniem Komisji drogowo-kanałowej i Sekcji Skarbowej rm. Inż. Adelman wnosi:

Rada m. uchwali:

1) Przyznaje się dla działu drogowego Budownictwa m. Oddz. B. budżetu 1929/30 kredyt dodatkowy w kwocie 330.000 zł. a mianowicie:

dla Dz. V § 20 poz.	a.	Utrzymanie gościńców rządowych	25.000 zł.
" " " " " "	b/1.	Utrzymanie szos gmin.	20.000 "
" " " " " "	b/3.	Ruch walców i samochodów	5.500 "
" " " " " "	c.	Utrzymanie i budowa bruków i chodników .	276.500 "
" " " " " "	e/1.	Utrzymanie garażu i magazynów . . .	3.000 "
		Razem . .	330.000 zł.

2) Rada miasta uchwali zaciągnąć na pokrycie tego wydatku pożyczkę w wysokości 270.000 złotych, przyczem reszta kredytu w kwocie 60.000 zł. pokrywa się zwrotami od Miejskich Zakładów przemysłowych.

3) Rada miasta upoważnia Prezydjum miasta do zrealizowania tej pożyczki. (L. Mgtu 4287/29/B. b.).

Uchwalono.

XII. Kredyt dodatkowy w Dz. VIII.

Imieniem Komisji drogowo-kanałowej i Sekcji Skarbowej rm. Inż. Adelman wnosi:

Rada m. uchwali:

1) Przyznaje się dla działu kanałowego Bud. m. B. budżetu 1929/30 kredyt dodatkowy w łącznej wysokości 223.000 zł. a mianowicie:

dla Dz. VIII § 65 poz.	e.	Bud. nowych kanałów	64.000 zł.
" " " " " "	f.	Utrzymanie starych kanałów	8.400 "
" " " " " "	h.	Utrzymanie wodościeków	17.300 "
" " " " " "	i.	Połączenia uliczne .	33.000 "
" " " " 164 "	a.	Bud. kolekt. wschod.	100.300 "
		Razem . .	223.000 zł.

2) Rada miasta uchwali zaciągnąć na pokrycie tego wydatku pożyczkę w wysokości 190.000 zł., przyczem resztę kredytu w kwocie 33.000 zł. pokrywa się zwrotami uiszczonemi przez właścicieli realności za połączenia kanałowe uliczne.

3) Rada miasta upoważnia Prezydjum miasta do zrealizowania tej pożyczki. (L. Magtu 4471/1929/B. b.).

Uchwalono.

Prezydent Inż. Rolle opuszcza salę obrad, przewodnictwo obejmuje wiceprezydent Ostrowski.

XIII. Zaopatrzenie emerytalne dla Prezydenta miasta Inż. Karola Rollego.

Imieniem Sekcji II. i III. rm. Prof. Dr. Juljan Nowak wnosi:

Rada miasta uchwali:

1. W uznaniu blisko 40-letniej służby Prezydenta miasta Inż. Karola Rollego w samorządzie Rada miasta na podstawie §§ 60 ust. 4 i 49 statutu miejskiego przyznaje Prezydentowi miasta P. Inż. Karolowi Rollemu i jego rodzinie prawo do pełnej emerytury w wysokości ostatniego jego uposażenia według podstaw obowiązujących w samorządzie Gminy m. Krakowa.

2. Rada miasta zwalnia Pana Prezydenta od dopłaty wkładek emerytalnych za czas ubiegły do 1-go lipca 1923 r. (L. Prez. 2406/30).

Rm. Dr. Rosenzweig oświadcza imieniem klubu P. P. S., że będzie głosował za wnioskiem.

Rm. Stączek składa imieniem klubu pracy gosp. następujące oświadczenie:

„Klub Pracy Gospodarczej w sprawie emerytury dla Prezydenta miasta pozwala sobie zwrócić uwagę Świetnej Rady na statut emerytalny dla pracowników Gminy stoł. król. m. Krakowa, wydany przez Komisarza Dra Wawrauscha z daty Kraków 7 października 1924 z mocą obowiązującą od 1 października 1923.

Wedle § 57 rzeczonego statutu przepisy jego mają zastosowanie i do członków Prezydjum miasta z odnośnemi modyfikacjami.

Szerokie sfery naszego miasta są w wysokim stopniu zaniepokojone tym stanem rzeczy i dlatego dając wyraz temu, podpisany Klub Pracy Gospodarczej wnosi:

1) Wybrać Komisję złożoną z 10-ciu członków dla zbadania spraw emerytur dla członków Prezydjum miasta,

2) Wstrzymać się z powzięciem uchwały jako zbędnej w sprawie emerytury dla Prezydenta miasta aż do chwili sprawozdania tej Komisji,

3) Zwrócić całą sprawę do Sekcji II. i III. z tem, że w razie nieuwzględnienia wniosków, Klub Pracy Gospodarczej zastrzega sobie wniesienie rekursu".

Rm. Holeksa imieniem klubu Ch. D., rm. Rymar imieniem klubu N. D. i rm. Dr. Gross imieniem klubu Zjednoczenia Mieszczańskiego oświadczyli się za wnioskiem referenta.

W głosowaniu wniosek rm. Stączka odrzucono.

Wniosek Sekcji II. i III. uchwalono.

XIV. Rezygnacja p. Zygm. Klemensiewicza z godności radcy miejsk.

Imieniem Sekcji III. wiceprezydent m. Dr. Landau wnosi:

Rada miasta uchwali:

Przyjmuje się do zatwierdzającej wiadomości rezygnację radcy miejskiego Zygmunta Klemensiewicza z godności radcy miejskiego. (L. pr. 295/30).

Uchwalono.

Odpowiedź na interpelację.

Sekretarz odczytał odpowiedź Prezydenta m. na interpelację rm. Stączka z posiedzenia Rady miejskiej w dniu 9 stycznia 1930:

„Na linji do Prądnika Białego nie używa się stale jednych i tych samych wozów, lecz wozy bywają zmieniane i przeznaczane na inne linje. Jeżeli zatem na linję do Białego Prądnika używany był jaki wóz nieco zniszczony, to tenże wóz był używany również i na innych linjach. Wspomniane wozy mogą być wprawdzie nieco zniszczone, lecz są jeszcze zawsze w stanie używalnym.

Na częstą zmianę wozów przyniszczonych na nowe brak jest odpowiedniej ilości nowych wozów.

W razie doniesienia o niewłaściwem zachowaniu się kierowcy lub konduktora wobec pasażerów, winni są pociągani do odpowiedzialności i ewentualnie karani.

Przesunięcie postoju autobusów zdążających do Białego Prądnika na plac obok Barbakanu nie dałoby

się uskutecznić bez równoczesnego podniesienia ceny biletów jazdy, co obecnie nie byłoby pożądanem.

Nadmienić przytem musimy, że linja wspomniana jest bardzo słabo frekwentowana i stale przynosi deficyt".

Odpowiedź powyższą przyjęła Rada m. do wiadomości.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godz. 21.

I. Posiedzenie budżetowe w kad. XVII. z dnia 26 marca 1930 r.

Obecni: *Przewodniczący Prezydent m.* Inż. Karol Rolle.

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
„ Dr. Piotr Wielgus.

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców miejskich obecnych **72.**

Początek posiedzenia o godz. **18·15.**

I. Budowa domu wycieczkowego.

Wnioski Prezydenta m., oraz Sekcji I, II, III i IV-ej.

Sprawozdawca: wicepr. Dr. Schneider.

Rada m. uchwali:

I. Gmina miasta Krakowa przystępuje własnym kosztem do budowy I. części „Miejskiego Domu Wycieczkowego" i przeznacza na ten cel parcelę gminną, wydzieloną z gruntów pofortecznych przed parkiem Jordana t. zw. „Oleandrów" (lk. 74/I. dz. XIV.) w narożniku między ulicą, uchwaloną na tyłach projektowanego domu im. J. Piłsudskiego przy Al. 3-go Maja a ulicą, uchwaloną obok gruntu Bibljoteki Jagiellońskiej o pow. ok. 1695 m^2 pod warunkiem, że Skarb Państwa (Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego) przyczyni się do kosztów budowy i wewnętrznego urządzenia domu subwencją w kwocie 250.000 zł., płatną w 2-ch ratach, a to: w chwili rozpoczęcia budowy 175.000 zł., reszta w miarę postępu robót.

II. Koszty budowy I. części Miejskiego Domu Wycieczkowego z wewnętrznem urządzeniem oblicza się na podstawie przybliżonego kosztorysu Budownictwa miejsk. z dnia 17/III. 1930 r. okrągło na kwotę 520.000 zł., z czego po potrąceniu wspomnianej subwencji rządowej pozostała reszta przypadnie na Gminę m. Krakowa.

Wydatek pokryty będzie z budżetu 1930/31 r. w wysokości 200.000 zł., reszta zaś z budżetu 1931/32 r.

III. Na czas budowy Miejskiego Domu Wycieczkowego powołuje się Komitet Budowlany, w skład którego wchodzą pod przewodnictwem P. Prezydenta miasta, wzgl. jego zastępcy, dwaj delegaci Rady miejskiej, jeden delegat Kuratorjum, oraz jeden delegat Okręgowej Dyrekcji Robót Publ. w Krakowie.

Do zakresu działania Komitetu należy:

1) zatwierdzanie ofert,

2) kontrola nad budową z tem wszakże zastrzeżeniem, że wszelkie spostrzeżenia, oraz uwagi czynić mogą członkowie tylko na posiedzeniu Komitetu,

3) kolaudacja robót.

Posiedzenie zwołuje przewodniczący, wzgl. jego zastępca w miarę potrzeby, względnie na pisemnie umotywowane żądanie jednego z członków Komitetu.

IV. Statut Miejskiego Domu Wycieczkowego już opracowany przez Magistrat i uzgodniony z Kuratorjum Okr. Szk. Krak. po uchwale odnośnych Sekcyj przedstawiony będzie osobno Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

Uchwalono. (L. M. 919/30/IV.).

II. Wybór 2-ch delegatów do Komitetu Budowlanego Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie.

Prezydent m. Inż. Rolle zaproponował na delegatów Rady m. do Komitetu budowlanego miejskiego domu wycieczkowego rm. Inż. Kleinbergera i rm. Inż. Romanowskiego.

Rm. Dr. Zygm. Ehrenpreis proponuje, aby do Komitetu powołać rm. Inż. Drobniaka.

Rm. Dr. Rosenzweig proponuje rm. Oplustila.

Rm. ks. Kasprzyk proponuje rm. Pachońskiego.

Rm. Pachoński zrzeka się kandydatury, natomiast oświadcza gotowość przyjęcia godności członka Kuratorjum.

Prez. Rolle proponuje aby obok proponowanych na członków Komitetu rm. Kleinbergera i Romanowskiego wybrać rm. Drobniaka i Oplustila, jako zastępców z głosem doradczym.

Wniosek ten uchwalono.

III. Obrady nad budżetem roku 1930/31.

Dyskusja ogólna.

Prezyd. Rolle otwierając obrady zaznaczył, że czas do uchwalenia budżetu jest ograniczony. Budżet musi byś uchwalony do 31 marca b. r. To też posiedzenia Rady odbywać się będą codziennie od godz. 6—12 w nocy. Podkreślając, że ciężar obrad został przerzucony właściwie na Komisję budżetową, co usprawniło obrady, Prez. Rolle apeluje o skracanie dyskusji.

Rm. Dr. Krzetuski zabierając jako generalny referent budżetowy głos wspomina, że niedawno ukazał się numer jublileuszowy „Dziennika rozporządzeń stoł. król. m. Krakowa". Dyrektor Izby Obrachunkowej p. Jan Krzyżanowski, od szeregu lat współczynny przy układaniu budżetów miejskich, dobry znawca materji, opublikował w tym numerze małą reminiscencję dawnych, dobrych czasów i dał nam treściwe zestawienie dat budżetowych z przed 50 lat. Suma cyfr budżetowych, wydatków i dochodów starego, małego Krakowa mieści się w sumie jednego miljona florenów czyli guldenów austrjackich, równych 400.000 dolarów. W roku 1913 ówczesny docent Uniwersytetu Jagiellońskiego śp. Edward Strasburger ogłosił pierwszą monografję o gospodarce 5 wielkich miast Polski. Uwzględniony jest budżet r. 1911, a więc Wielkiego Krakowa, jednak jeszcze bez Podgórza, i to administracji miejskiej włącznie z przedsiębiorstwami. Suma budżetowa wynosi okrągło 18 miljonów K. czyli 3,600.000 dolarów. Budżet na okres najbliższy, uwzględniając tak administrację, jakoteż przedsiębiorstwa, dosięga sumy 97 miljonów złotych, czyli około 11 miljonów dolarów, a z uwzględnieniem poziomu cen około 7 miljonów dolarów, czyli mniej więcej dwa razy tyle, co w roku 1911. Ludność wzrosła w tym samym czasie o blisko 50%. Cyfrowo mógłbym stąd wywnioskować,

że Kraków w dobie naszej o mniej więcej 25% lepiej zaspokaja potrzeby swoich mieszkańców, niż przed laty dwudziestu. Wolę jednak z tym wnioskiem poczekać aż do przeprowadzenia analizy naszego wydatkowania. Wydatki możemy ująć w trzy grupy, pierwszej kultury duchowej, drugiej kultury materjalnej, trzeciej, tu użyję terminu komercjalnego, kosztów ruchu. Pierwsza obejmuje działy oświaty, kultury i sztuki, jej udział w wydatkach wynosi procentowo 10 i pół od sta, podczas gdy ta suma grupa w roku 1911 zajmuje 19 i pół procent. Grupa druga obejmuje działy drogi i place publiczne, pomiary i plany rozbudowy, zdrowie publiczne, opiekę społeczną, popieranie rolnictwa i przemysłu (z ostatniego działu należy wyłączyć szkolnictwo zawodowe i wcielić do grupy kultury duchowej), wreszcie bezpieczeństwa publicznego. Jej udział procentowy wynosi około 46%; w roku 1911 ta grupa konsumuje 29%. Trzecia grupa obejmuje administrację ogólną, zarząd majątku, wreszcie spłatę długów, z kwotą procentową niezmienioną od lat dwudziestu około 40%. Wewnątrz tej grupy nastąpiło niekorzystne przesunięcie przez umniejszenie kwoty na spłatę długów przeznaczonej i zwiększenie kwoty administracji ogólnej, której wzrost już w roku 1911 ojców miasta niepokoi. Objaw ten jest dzisiaj jeszcze bardziej niepokojący, gdyż w miarę rozrostu miasta według wszelkich reguł, obowiązujących każde przedsiębiorstwo, a więc także gminę, koszta centralnego zarządu w miarę wzrostu obrotów, powinny procentowo maleć. Co do obniżenia się kwoty kultury duchowej (ściśle mówiąc oświatowej), to należy wziąć pod uwagę, że budżet roku 1911 nie zna działu opieki społecznej. Dopiero po wojnie i jej głębokiem przeoraniu struktury i mentalności społeczeństwa, opieka społeczna rozszerzona w płaszczyźnie działania, nową i silniejszą treścią napełniona, musiała przejść na organizację gminną, skoro prywatna charytatywność ciężaru tego na siebie brać nie mogła.

Wniosek nasz będzie tedy mógł opiewać, że nasze miasto w porównaniu z r. 1911 obecnie czyni więcej na polu kultury materjalnej, z uszczerbkiem dla oświaty. Dzierżyliśmy dawniej pod tym względem prymat. Wypadnie nam, albo raczej naszym następcom, pozycję utraconą odzyskać.

Świadomość braków w tej dziedzinie, wyrażających się przedewszystkiem w rosnącej szczupłości izb szkolnych, jest wśród członków Rady miasta powszechna. Dowodem liczne wnioski o budowę nowych szkół podczas dyskusji w komisji budżetowej i te żale, które niewątpliwie w przemówieniach na pełnej Radzie zajmą uwagę naszą, niestety bez wyniku praktycznego, wobec nakazów, które wynikają z niedostateczności środków, będących do naszego rozporządzenia.

Po stronie dochodów ostatnie dwudziestolecie sprowadziło, mówiąc bez przesady, przewrót. Ciężar budżetu roku 1911 spoczywa głównie na podatkach i opłatach. Majątek gminny, po odliczeniu t. zw. wartości czynszowych licznych budynków szkolnych, pozycji książkowej, a nie rzeczywistej, daje dochód około 600.000 kor. W tem mieści się już dochód z przedsiębiorstw miejskich w wysokości 349.000 kor., czyli nie wiele więcej ponad jedną dziesiątą część dochodu z źródła publiczno-gospodarczego. W budżecie na rok przyszły suma dochodów z źródła prywatno-gospodarczego ma się do sumy dochodów z źródła publiczno-gospodarczego, jak 3 do 5, a same przedsiębiorstwa gminne dają 18% wszystkich dochodów. Co więcej, o ile dochody fiskalne, zdaje się, na pewien okres należy uważać za stabilizowane, to dochody dominialne rokują widoki zwiększenia wydajności.

Nie ulega kwestji, że budżet, nad którym radzimy, jest, jak zresztą każdy budżet, czy państwowy, czy gminny, nieodrodnym potomkiem swoich poprzedników. W perspektywie dziesiątków lat cechy dodatnie i ujemne prądu, cechującego rozwój, występują wyraźniej. Krótkie zestawienie budżetów, zamykających okres ostatnich lat dwudziestu rzuciło bezstronne światło na pewne tendencje, wobec których zająć musimy stanowisko krytyczne. Mamy przed sobą dążność do postępującej rozbudowy aparatu wykonawczego, którą przejęliśmy już z czasów przed powstaniem państwa niezależnego. Zagadnienie, które się na czoło wszystkich innych wysuwa, dotyczy wstrzymania dalszego wzrostu wydatków osobowych przez reorganizację i racjonalizację administracji miejskiej. Należy dążyć, aby przy nieuniknionym wzroście sumy wydatków, kwota wydatków administracyjnych albo wcale nie wzrastała, albo też w stopniu znacznie mniejszym, niż suma budżetowa. W miarę procentowego obniżenia kwoty na wydatki administracyjne, budżet odzyska swoją przedwojenną elastyczność. Znajdą się też miejsca na wydatki oświatowe i kulturalne w tych rozmiarach, jakich po latach względnego zastoju Kraków potrzebuje. Obok tego, niejako czołowego problemu, jeszcze drugi powinno zająć uwagę Panów. Stan zadłużenia miasta, który w roku 1910 wynosi 30 miljonów koron, dosięga dziś tej samej wysokości w złotych. W budżecie na rok 1911 na umożenie i oprocentowanie mamy wstawioną kwotę około 1 miljona koron, dziś potrzebujemy w 75% na oprocentowanie kwoty 3,800.000 zł. czyli z uwzględnieniem równi i siły kupnej, dwa razy tyle co przed dwudziestu laty, za kapitał wynoszący połowę tamtego. Zniżkowa tendencja na rynkach pieniężnych nie objęła dotychczas kredytu długoterminowego.

Pod względem inwestycyj stwierdzam zasadniczą różnicę w tem, że wnosimy na większy wydatek dla koniecznej budowy drugiego rurociągu, zamiast rozpraszania naszych wysiłków w licznych kierunkach. Jest ekonomiczniej corocznie jedną tylko przeprowadzić inwestycję, w miarę środków rozporządzalnych (a raczej, takich, których uzyskanie jest prawdopodobne), jak rozpoczynać cały szereg w zamiarze powolnego ich wykończenia w ciągu szeregu lat.

Oparty na wynikach roku bieżącego, nie liczący się z horoskopami przyszłości lepszej, budżet panom przedłożony jest w dochodach przezornie obliczony. Wydatki uwzględniają konieczności życia miejskiego. W tych realnych przesłankach uzasadniają się wnioski przedstawione panom w drukowanym projekcie budżetu. Proszę o ich przyjęcie.

Przemówienie przyjęła Rada m. żywemi oklaskami.

Rm. Dr. Rosenzweig, poruszając różne niedomagania budżetu, jak np. pominięcie w budżecie budowy Muzeum Narodowego, omawia szczegółowo kwestję mieszkaniową, i wskazuje, że budżet jest nierealny — głosować będzie jednakże za budżetem z wyłączeniem działu „Administracja ogólna".

Rm. Inż. Adelman omówił potrzeby komuni-

kacyjne i budowlane miasta i poruszył kwestję ożywienia turystyki. W dłuższych wywodach przedstawił pauperyzację handlu i przeciążenie podatkowe ludności.

Rm. Dr. Gross omawia sprawę akcji budowlanej w mieście, oraz sprawę wyszukania kredytów na cele budowlane i inwestycyjne.

Rm. Dr. Emilewicz porusza sprawę przyłączenia Podgórza do Krakowa.

Rm. Rymar zapowiada imieniem Nar. Demokr. opozycję przeciwko budżetowi — doradzając zlikwidowanie niektórych przedsiębiorstw miejskich.

Rm. Dr. Schreiber krytykuje budżet, że jest „klasowym" i doradza wyszukanie nowych źródeł podatkowych w podatkach luksusowych.

Rm. Dr. Rafał Landau stwierdza, że gmina na polu społecznem wiele dla żydów robi, atakuje jednak Prezydjum miasta, że robi utrudnienia przy nadawaniu posad żydom.

Porusza sprawę nowego cmentarza żydowskiego, sprawę domu dla starców żydowskich, wreszcie sprawę powiększenia i rozbudowy szpitala żydowskiego.

Rm. Kluczka wyraża żal, że budżet pod względem gospodarczym nie może zadowolić ludności miasta, gdyż poza budową drugiego rurociągu wodociągowego niema przewidzianych większych inwestycyj. Mowca porusza sprawę pomieszczenia dzieci szkolnych, budowy hali targowej, oraz założenia centrali mlecznej.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 23·30.

II. posiedzenie budżetowe z dnia **27 marca 1930 r.** w kad. XVII.

Obecni: *Przewodniczący Prezydent m.* Inż. Karol Rolle.

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
„ Dr. Piotr Wielgus.

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.

Radców m. obecnych **68.**

Początek posiedzenia o godz. **18.**

Dalszy ciąg obrad nad budżetem roku 1930/31.

Dyskusja ogólna.

W dalszej dyskusji ogólnej:

Rm. Holeksa porównuje budżety Krakowa i Lwowa i stwierdzając korzystniejszy układ budżetu lwowskiego, zarzuca zarządowi miasta, że prowadzi gospodarkę bez dokładnie opracowanego planu i nie dość troszczy się o zdobycie funduszów.

Należałoby oczekiwać ze strony Prezydjum miasta wyjątkowej inicjatywy w kierunku urządzenia imprez, któreby ożywiły miasto.

Rm. Stączek porusza bolączki przyłączonych dzielnic, rozbudowę miasta, sprawy aprowizacyjne.

Rm. Kosobudzki stwierdza, że żale na niewielki rozwój budowlany miasta są mocno przesadzone. Przed 60 laty Kraków zajmował obszar 16 km.^{2}, dziś leży na obszarze 40 km^2. Kraków wreszcie był jedynem miastem, które budowało w czasie wojny. Mówca wypowiada się przeciw kartelom, które podrażają koszta rozbudowy. Stwierdza, że budować powinno się z wielkiej pożyczki inwestycyjnej. Domaga się, aby miasto nabyło od wojskowości budynki koszarowe przy ul. Rajskiej i w ten sposób zyskało place pod budowę.

Po przemówieniu rm. Kosobudzkiego, Prezydent Rolle stwierdza, że dyskusja ogólna nad budżetem została zakończoną i otwiera dyskusję szczegółową.

Wydatki.

Dział I. Administracja ogólna.

Uchwalono bez dyskusji.

Dział II. Majątek komunalny.

Uchwalono bez dyskusji.

Dział III. Przedsiębiorstwa komunalne.

Uchwalono bez dyskusji.

Dział IV. Spłata długów.

Uchwalono bez dyskusji.

Dział V. Drogi i place publiczne.

Rm. Inż. Kleinberger domaga się większej opieki nad drogami w mieście; porusza sprawę drożyzny materjałów i stwierdza, że o ile zagranicą robotnik budowlany pracuje 58 godzin tygodniowo, o tyle u nas tylko 46 godzin, co musi wpływać hamująco na rozwój budownictwa.

Rm. Chwastek prosi o większą opiekę nad drogami w dzielnicach przyłączonych.

Rm. Karton porusza zły stan dróg ulic Rydlówki, Kobierzyńskiej, Twardowskiego, Mogilskiej, Kasztelańskiej, Flisackiej, Grzegórzeckiej poza fabryką Zieleniewskiego. Domaga się, aby w porze letniej więcej skrapiano ulice.

Rm. ks. Masny stwierdza, że nawierzchnia ulicy św. Anny jest w opłakanym stanie i prosi o wstawienie w plan tegoroczny przebudowy tej ulicy.

Po wyczerpaniu dyskusji, dział V. uchwalono bez zmiany.

Dział V a. Pomiary i plany rozbudowy miasta.

Uchwalono bez dyskusji.

Dział VI. Oświata.

Rm. Pachoński zwraca uwagę na fatalne stosunki w szkołach.

Rm. ks. Masny prosi o pozostawienie dawnej pozycji w budżecie na subwencje dla ochronek.

Rm. Dr. Schreiber stawia wniosek o przyznanie subwencji dla żydowskiego instytutu naukowego, którego centrala znajduje się w Wilnie w wysokości 1.000 zł., oraz interpeluje o budowę szkoły w Dz. VIII.

Rm. Wójcik przemawia za powiększeniem funduszu na walkę z analfabetyzmem i dopomina się o budowę szkoły w Dz. XVIII.

Rm. Stan. Nowak stwierdza przepełnienie szkół, co jest objawem groźnym.

Rm. ks. Kasprzyk proponuje, ażeby Miejska Kasa Oszczędności wybudowała co roku jedną szkołę.

Rm. Dr. Rafał Landau wypowiada się za przyznaniem subwencji dla Żydowskiego Instytutu Naukowego, a to z uwagi na 400-lecie Kochanowskiego, istnieje bowiem zamiar urządzenia w tym czasie w Krakowie wystawy starożytności polskich, będących w posiadaniu żydów. W końcu prosi o wydatną subwencję dla ochronki przy ulicy Mostowej.

W dalszej dyskusji zabierali głos: rm. Rymar, Oplustil i Chwastek.

W głosowanio Dz. VI z poprawką w § 29c podniesienia do zł. 2.000 i w § 29d do zł. 10.000 uchwalono.

Dz. VII. Kultura i sztuka.

Rm. Inż. Drobniak charakteryzuje przebieg sprawy budowy Muzeum Narodowego i jest zdania, że zbiory muzealne należy pomieścić na pewien czas na Wawelu.

Rm. Dr. Ehrenpreis wyraża zdanie, że próbny rok dzierżawy teatru miejskiego wypadł nieszczególnie, poczem dziękuje Prezydentowi m. za opiekę, którą roztacza nad Tow. Sztuk Pięknych.

Rm. Inż. Adelman przestrzega przed budową partjami Muzeum Narodowego, jak to proponowali jego przedmówcy i wskazuje na przykład Warszawy, gdzie budowa się nie powiodła.

Rm. Oplustil wyraża się ujemnie o wynikach artystycznych, osiągniętych w bieżącym sezonie przez teatr miejski.

Rm. ks. Kasprzyk wyraża żal, że w budżecie znalazła się tylko niewielka kwota na cele odnowienia kościoła Marjackiego i prosi o rychłe uporządkowanie placu Marjackiego.

Po przemówieniu rm. Marskiego, Haeckera, Potuczka i ks. Masnego Prez. Rolle stwierdza, że sprawa Muzeum Narodowego umyślnie nie jest umieszczona w budżecie. Jest to bowiem sprawa bardzo ważna i powinna się nią Rada miejska zająć osobno, co niebawem nastąpi. Oświadczenie Prezyd. Rollego przyjęła Rada m. oklaskami poczem Dz. VII uchwalono.

Dz. VIII. Zdrowie publiczne.

Rm. Marski zwraca uwagę na zaniedbanie cmentarza na Zwierzyńcu i domaga się jego uporządkowania.

Rm. Dr. Rafał Landau porusza sprawę cmentarza żydowskiego, co wywołuje ostrą dyskusję między nim a rm. Dr. Schreiberem i rm. Holeksą.

W dalszej dyskusji zabierali głos rm. Dr. Emilewicz, Inż. Adelman, Rymar, poczem Dz. VIII. uchwalono.

Przewodniczący wobec spóźnionej pory zamyka posiedzenie o godzinie 23^{50}.

III. posiedzenie budżetowe z dnia 28 marca 1930 r. w kad. XVII.

Obecni: *Przewodniczący Prezydent miasta* Inż. Karol Rolle.

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
„ Dr. Piotr Wielgus.

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców m. obecnych **63.**
Początek posiedzenia o godz. **18.**

Dalszy ciąg obrad nad budżetem r. 1930/31.

Dz. IX. Opieka społeczna.

Rm. Przybyś podnosi, że szerokie rzesze robotnicze znajdują się w ciężkich warunkach gospodarczych.

Rm. Pachoński występuje przeciwko pladze włóczęgostwa i żebractwa.

Rm. Oplustil zwraca uwagę na psychozę sportu wśród młodzieży i na wałęsanie się młodzieży szkolnej po mieście.

Rm. Puchałka stwierdza, że opieka społeczna jest w budżecie miasta Krakowa uwzględniona w jak najszerszej mierze. Kwota przeznaczona na ten cel sięga wysokości jednej ósmej budżetu.

Jest to jeden z najsprawniejszych działów. Zauważa, że schroniska dla bezdomnych powinny być rozszerzone, a niedomagania usunięte. Porusza wreszcie sprawę dożywiania dzieci ubogich.

Rm. Dr. Schreiber zgłasza wniosek o przeznaczenie 300.000 zł. na budowę domu dla bezdomnych.

Refer. Dr. Krzetuski sprzeciwia się wnioskowi, ponieważ wnioskodawca nie podaje źródła pokrycia tego wydatku.

W głosowaniu Dz. IX uchwalono.

Dz. X. Popieranie rolnictwa.

Rm. Kęsek prosi o większą opiekę nad rolnictwem.

W głosowaniu Dz. X uchwalono.

Dz. XI. Popieranie przemysłu i handlu.

Rm. Kluczka zgłasza rezolucję o przeznaczenie kwoty 500.000 zł. na urządzenie hali targowej.

W odpowiedzi Prez. Rolle zaznacza, że wniosek ten wzięty będzie pod uwagę przy obradach nad pożyczką inwestycyjną.

W dalszej dyskusji przemawiali rm. Pachoński, rm. Breuer i Inż. Adelman, który porusza sprawę ochrony miasta przed powodzią.

Po wyjaśnieniu Prez. Rollego i refer. Dr. Krzetuskiego Dz. XI uchwalono.

Dz. XII. Bezpieczeństwo publiczne.

Dz. XII uchwalono bez dyskusji

Dz. XIII. Różne.

Dz. XIII uchwalono bez dyskusji.

Wydatki nadzwyczajne.

Dz. I. Administracja ogólna.

Dz. I uchwalono bez dyskusji.

Dz. II. Majątek komunalny.

Rm. Rosenzweig wnosi o podwyższenie pozycji 142 do kwoty 1,500.000 zł.

W głosowaniu wniosek rm. Dr. Rosenzweiga odrzucono.

Dz. II uchwalono bez zmian.

Dz. III. Przedsiębiorstwa komunalne.

Dz. III. uchwalono bez zmian.

Dz. V. Drogi i place publiczne.

Rm. ks. Masny wnosi o wstawienie kwoty 120.000 złotych na cele urządzenia ulicy św. Anny.

W głosowaniu Dz. V z poprawką rm. ks. Masnego uchwalono.

Dz. V a. Pomiary i plany rozbudowy miasta.

Dz. V a uchwalono bez zmiany.

Dz. VI. Oświata.

Uchwalono bez zmiany.

Dz. VII. Kultura i sztuka.

Rm. Marski prosi o subwencję dla szkoły muzycznej im. Żeleńskiego.

Dz. VII uchwalono bez zmiany.

Dz. VIII. Zdrowie publiczne.

Rm. Dr. Rosenzweig porusza sprawę przyjmowania robotników przez przedsiębiorcę w Zarządzie ogrodów miejskich i zakłada protest z uwagi na naruszenie statutu m.

Wyjaśnień w tej sprawie udziela gener. refer. Dr. Krzetuski.

Dz. VIII uchwalono bez zmiany.

Dz. IX. Opieka społeczna.

Rm. Dr. Juljan Nowak wnosi o przyznanie na budowę domu im. ks. Piotra Skargi kwoty 5.000 zł.

Dz. IX. z poprawką rm. Dr. Juljana Nowaka uchwalono.

Dz. X. Popieranie rolnictwa.

Dz. XI. Popieranie przemysłu i handlu.

Dz. XII. Bezpieczeństwo publiczne.

Dz. XIII. Różne.

Dz. X—XIII uchwalono bez zmian.

Dochody zwyczajne.

Dz. I. Majątek komunalny.

Rm. Holeksa porusza sprawę sprawozdania Jaworznickich komunalnych kopalń węgla i Krakowskiej Spółki tramwajowej.

W odpowiedzi Prez. Rolle wyjaśnia, że na najbliższem posiedzeniu Rady m. złoży w tych sprawach szczegółowe sprawozdania.

W głosowaniu Dz. I. uchwalono.

Dz. II. Przedsiębiorstwa komunalne.

W głosowaniu Dz. II. uchwalono.

Dz. III., IV., V., VI., VII., VIII., IX., X. i XI.

Na wniosek rm. Dr. Rosenzweiga Dz. III. do XI. uchwalono traktować łącznie.

W dyskusji zabierali głos: rm. Kluczka, Siemek i Puchałka.

W głosowaniu Dz. III—XI uchwalono.

Dochody nadzwyczajne.

Dz. I, II, IV i VII. Ze sprzedaży i likwidacji majątku, subwencje i dotacje, pożyczki, różne.

Dz. I, II, IV i VII uchwalono bez zmian.

Przedsiębiorstwa komunalne.

Na wniosek rm. Dr. Ehrenpreisa uchwalono budżety przedsiębiorstw komunalnych traktować łącznie.

Rm. Holeksa zapytuje o sprawę budowy drugiego rurociągu wodociągowego.

W odpowiedzi Prez. Rolle wyjaśnia, że kwestja budowy rurociągu wodociągowego jest niezmiernie pilną, pertraktacje o pożyczkę na ten cel dobiegają końca, spodziewa się, że sprawa będzie pomyślnie załatwioną tak, że z początkiem maja br. przystąpi się do budowy drugiego rurociągu wodociągowego.

W głosowaniu budżety: Wodociągu m., Elektrowni m., Gazowni m., Rzeźni m. wraz z Chłodnią, Fabryką lodu i Kafilerją, Miejskiej Wytwórni mydła, Miejskich Zakładów Ceramicznych, Miejskiego Składu węgla i drzewa, Miejskiej Piekarni mechanicznej, Miejskich Składów towarowych, Zakładu czyszczenia miasta, Miejskich Zakładów samochodowych uchwalono bez zmian.

Ustawa skarbowa.

Generalny sprawozdawca budżetowy rm. Dr. Krzetuski zgłasza następujące wnioski:

Rada m. uchwali:

1) zatwierdza się przedłożone budżety, administracyjny, oraz przedsiębiorstw gminnych;

2) opodatkowani w mieście Krakowie uiszczać będą podatki i opłaty wyszczególnione w dochodach zwyczajnych w dziale VIII, IX i X;

3) Gmina miasta Krakowa pobierać będzie w roku 1930/31 stałą opłatę wodociągową, jak w roku bieżącym, w wysokości 5% czynszu podstawowego, ustalonego dla wymiaru podatku od nieruchomości;

4) upoważnia się Prezydenta Miasta do przenoszenia kredytów, zamieszczonych w budżecie (virement)

w granicach jednego i tego samego paragrafu (z pozycji na pozycję) wyłącznie w wydatkach rzeczowych.

Uchwalono.

Budżet dołącza się do protokołu. Przewodniczący Prezydent inż. Rolle odczytuje zgłoszone w czasie obrad Komisji budżetowych i Rady m. wnioski i rezolucje, które Rada m. skierowała do odnośnych Sekcyj i Komisyj, względnie uchwaliła.

W końcu stwierdza, że cały budżet na rok 1930/31 został przez Radę m. uchwalony poczem dziękuje członkom Rady m. za ofiarną i wytrwałą pracę w czasie obrad Komisji budżetowej i Rady m., oraz za ofiarną pracę generalnemu sprawozdawcy rm. Dr. Karolowi Krzetuskiemu, Wiceprezydentom m., Naczelnikom Wydziałów, Dyrektorowi Miejskiej Izby Obrachunkowej, oraz Dyrektorom Zakładów miejskich.

Prezydent inż. Karol Rolle podaje do wiadomości Rady m., że obrady nad budżetem toczyły się przy bardzo licznym komplecie członków Rady m. a to:

I.	posiedzenie budżetowe przy komplecie	76 rm.
II.	„ „ „ „	68 „
III.	„ „ „ „	63 „

Obrady obejmowały 14 godzin.

Ustalenie kontyngentu mowców i czasu dało bardzo dobre wyniki. Poruszono wszystkie ważne sprawy oszczędzając czas obrad. Statystyka zużytego czasu przedstawia się następująco:

Zjednoczenie mieszczańskie zabierało głos 21 razy przy 209 minutach.

Klub P. P. S.	15	razy przy	154 minutach.
„ Ch. D.	23	„ „	146 „
„ N. D.	4	„ „	38 „
„ Pracy Gosp.	7	„ „	37 „
„ tzw. „Dzikich“	10	„ „	84 „

poczem przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 21·30.

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej.

Dnia 1 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Sekcji I. Rady miasta,** na którem uchwalono wybrać subkomitet do zbadania na miejscu sprawy zabudowania i parcelacji gruntu przy ul. Szlak i Krowoderskiej celem przedstawienia wniosków Radzie miejskiej, oraz zatwierdzono plan zabudowania gruntów Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej.

Dnia 2 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Sekcji I. Rady miasta,** na którem rozpatrywano plan zabudowania gruntów przy ul. Szlak i Krowoderskiej. Po wysłuchaniu sprawozdania subkomitetu, który sprawę zbadał na miejscu, zatwierdzono przedłożone wnioski i uchwalono je przedłożyć Radzie m.

Dnia 3 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem po wygłoszeniu exposé przez Wiceprezydenta m. Dra Ignacego Landaua wybrano jeneralnym referentem na Radę miasta radcę m. Dra Karola Krzetuskiego i przeprowadzono ogólną dyskusję nad przedłożonym preliminarzem.

Dnia 6 marca r. b. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Dra Piotra Wielgusa, a później Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono Dział I. i II. przedłożenia budżetowego.

Dnia 7 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono Dział III, IV, V, Va i VI przedłożenia budżetowego.

Dnia 7 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Dra Ludwika Schneidera, **posiedzenie subkomisji wodociągowej Rady miasta,** na którem uchwalono budowę II-go rurociągu tłocznego z Bielan do zbiornika zwierzynieckiego i rurociągu grawitacyjnego od zbiornika zwierzynieckiego do ul. Wolskiej, na co wstawioną zostanie do budżetu na r. 1930/31 kwota zł. 2.500.000.

Dnia 10 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono Dział VII i VIII przedłożenia budżetowego.

Dnia 11 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono Dział IX, X, XI, XII, XIII i wydatków nadzwyczajnych przedłożenia budżetowego.

Dnia 12 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono wszystkie działy dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych przedłożenia budżetowego.

Dnia 13 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem uchwalono budżety wszystkich przedsiębiorstw komunalnych.

Dnia 17 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m. Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komisji budżetowej Rady miasta,** na którem przegłosowano wnioski i rezolucje zgłoszone w czasie obrad Komisji nad preliminarzem budżetowym.

Dnia 20 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta m. Inż. Karola Rollego **posiedzenie Komisji drogowo-kanałowej Rady miasta,** na którem zatwierdzono program robót kanałowych i drogowych na sezon budowlany 1930/31, przyjęto wnioski Magistratu w sprawie dostawy materjałów budowlanych, roz-

strzygnięto oferty na budowę kanalizacji koło przyszłej Bibljoteki Jagiellońskiej, oraz zatwierdzono rzeczywiste koszta wykonanych w r. 1929/30 robót nawierzchniowych.

Odznaczenie P. Prezydenta Inż. Karola Rollego, P. Wiceprezydenta Dra Piotra Wielgusa i P. Kazimierza Witkiewicza, kustosza bibljoteki Miejskiego Muzeum Przemysłowego.

Dnia 3 marca b. r. odbyła się uroczystość dekoracji Prezydenta miasta Inż. Karola Rollego gwiazdą komandorską orderu Białego Lwa, nadaną przez Pana Prezydenta Republiki Czechosłowackiej T. G. Masaryka. Dokoracji dokonał konsul czechosłowacki w Krakowie p. Dr. Maixner.

Dnia 19 marca b. r. Pan Wojewoda Krakowski Dr. Mikołaj Kwaśniewski udekorował krzyżem oficerskim orderu „Odrodzenia Polski" P. Wiceprezydenta miasta Dra Piotra Wielgusa.

Dnia 2 marca b. r. odbyła się uroczystość dekoracji P. Kazimierza Witkiewicza, kustosza bibljoteki M. Muzeum Przemysł. rycerskim orderem Białego Lwa, nadanym przez Pana Prezydenta Republiki Czechosłowackiej T. G. Masaryka. Dekoracji dokonał konsul czechosłowacki w Krakowie p. Dr. Maixner.

Nakładem Gminy m. Krakowa. — Odbito w drukarni Miejskiego Muzeum Przem. pod kier. Stefana Baranowskiego w Krakowie, Smoleńska 9.